

Rozdział 3.

Migracje międzynarodowe ludności po kryzysie 2008 r.

Streszczenie

Celem rozdziału jest ustalenie skutków kryzysu 2008 r. dla kierunków i charakteru międzynarodowej migracji ludności. Aby zrealizować tak nakreślony cel, opracowanie zostało podzielone na dwie zasadnicze części. Pierwsza poświęcona jest wybranym, głównym teoriom migracji, druga zaś skoncentrowana jest na statystyce międzynarodowych przepływów migracyjnych, ich ewolucji przed i po 2008 r. Krytyczny przegląd literatury teoretycznej wraz z analizą danych pozwala na lepsze wyjaśnienie wpływu kryzysu na dynamikę i kierunki migracji.

Głównym wnioskiem z badań jest to, że kryzys 2008 r. nie tyle zmienił, co raczej umocnił od dawna kształtujące się tendencje w migracji międzynarodowej. Jakkolwiek „nietypowości” zauważone zaś po 2008 r. były jedynie nieznaczne i często miały charakter krótkookresowy.

Abstract

The purpose of this chapter is to determine the effects of the 2008 crisis on the directions and nature of international human migration. In order to achieve this aim, the study has been divided into two main parts. The first one is devoted to selected major theories in migration while the second one is focused on the statistics of international migration flows, their evolution before and after 2008. The critical review of theoretical literature along with data analysis allows a better explanation of the impact of the crisis on the dynamics and directions of migration.

The main conclusion of the research is that the crisis of 2008 strengthened the long-established trends in international migration rather than changed them. Any “abnormalities” observed after 2008 have only been insignificant and often of a short-term nature.

Słowa kluczowe

międzynarodowa migracja ludności, teorie migracji, migracja wynalazców, migracja wysoko wykształcona

Keywords

international human migration, migration theories, inventor migration, highly skilled migration.

Wprowadzenie

Migracja międzynarodowa, czyli przemieszczanie się ludności z jednego do drugiego państwa na pobyt czasowy lub stały, jest szczególnym przypadkiem mobilności

¹ Małgorzata Wachowska jest adiunktem w Instytucie Nauk Ekonomicznych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego w Zakładzie Międzynarodowych Stosunków Ekonomicznych, e-mail: małgorzata.wachowska@uwr.edu.pl.

międzynarodowej, która może oznaczać nie tylko zmianę kraju rezydencji, ale również zmianę zawodu czy miejsca zatrudnienia. Przemieszczanie się ludności na pewną odległość, w tym także związane z przekraczaniem granic państwowych, choć towarzyszy ludzkości od niepamiętnych czasów, to nabiera na sile wraz z wystąpieniem jakiegoś „wstrząsu”, np. wojny². W XXI w. byliśmy świadkami aż trzech ważnych procesów – właśnie takich „wstrząsów” – kształtujących międzynarodowe przepływy ludności, a być może w niedalekiej przyszłości odnotujemy kolejny. Po pierwsze, w 2004 r. doszło do znacznego rozszerzenia Unii Europejskiej (UE), w wyniku czego obywatele nowych członków Wspólnoty zaczęli masowo emigrować³, głównie do państw UE-15, ale także do pozostałych części świata. Po drugie, w 2008 r. większość gospodarek na świecie doświadczyła kryzysu i do dziś odczuwa jego skutki, co – jak należy domniemywać – spowodowało pewne zmiany w geograficznych kierunkach migracyjnych ludności, a także ponowne migracje (reemigracje) mobilnych jednostek do gospodarek w mniejszym stopniu dotkniętych kryzysem. Po trzecie, w wyniku wojen domowych w Syrii, Libii, Sudanie i Sudanie Południowym, Erytrei, Afganistanie oraz powstania Państwa Islamskiego (ISIS) od 2015 r. nasiliły się ruchy ludności z Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej w kierunku Europy Zachodniej⁴. I w końcu, rozpoczęcie w 2017 r. procesu wyjścia Wielkiej Brytanii z UE, prawdopodobnie również nie pozostanie bez wpływu na procesy migracyjne. Być może, dojdzie do migracji powrotnych albo reemigracji, w zależności od ostatecznych ustaleń dotyczących tzw. Brexitu, a także zmniejszonych napływów migrantów do Wielkiej Brytanii.

Pod względem wielkości absolutnych, współczesna migracja międzynarodowa jest zbliżona do tej z XIX w.⁵ W przeciwieństwie jednak do przeszłości, coraz większą część migrujących osób stanowią kobiety oraz jednostki wysoko wykwalifikowane, a także osoby poszukujące azylu i nielegalnej migracji, sami migranci są zaś przeciętnie młodszy niż poprzednie pokolenia mobilnych osób. Ponadto, o ile tradycyjnie migracja była

² F. Lissoni, *Migration and innovation diffusion: An eclectic survey*, „Cahiers du GREThA” 2016, nr 2016-11.

³ I. Grabowska-Lusińska, M. Okólski, *Migracja z Polski po 1 maja 2004 r.: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*, „CRM Working Papers” 2008, nr 33/91; M. Okólski, *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, [w:] M. Duszczyk, M. Lesińska (red.), *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2009; M. Lesińska, M. Okólski, B. Slany, K. Solga, *Dekada członkostwa Polski w UE: społeczne skutki emigracji Polaków po 2004 roku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014; A. Austers, *Latvia: Permanent departure*, [w:] A. Schellinger (red.), *Brain drain – brain gain: European labour markets in times of crisis*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 2015; P. Kaczmarczyk, *Poland: Large migration outflows and skill-mismatch*, [w:] A. Schellinger (red.), *Brain drain – brain gain: European labour markets in times of crisis*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 2015.

⁴ J.A. Wendt, *Europejski kryzys migracyjny a gospodarka*, „Biuletyn Internetowy Nowa Era” 2016, tom 15, s. 1.

⁵ T.J. Hatton, J.G. Williamson, *Global migration and the world economy: Two centuries of policy and performance*, MA: MIT Press, Cambridge 2005.

kojarzona z przepływem ludności z państw słabo rozwiniętych lub rozwijających się do państw wysoko rozwiniętych, o tyle współczesna migracja związana jest także z przepływem ludności między państwami wysoko rozwiniętymi. Na przestrzeni czasu zmieniła się również struktura imigrantów w tradycyjnych społeczeństwach przyjmujących, tj. w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Australii, z imigrantów pochodzenia europejskiego na tych pochodzących z Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej⁶. Zupełnie inne są też uwarunkowania współczesnej migracji. Przede wszystkim znacznie zmniejszyły się koszty przemieszczania się ludzi, przez co migracja związana jest z mniejszym ryzykiem. Nie musi już oznaczać wyjazdu „na zawsze”, nawet w obliczu niepowodzenia na obczyźnie i chęci powrotu, czy też dotyczyć jedynie zdeterminowanych jednostek, które decyzję o opuszczeniu kraju podejmują niejako z przymusu i beznadziei sytuacji, w której się znalazły⁷. Współczesna migracja, częściej niż kiedykolwiek wcześniej, może być dziełem przypadku, podyktowana chęcią „spróbowania czegoś nowego”, czy pewną formą stylu życia.

Odzwierciedleniem, czy też raczej próbą odzwierciedlenia, wszystkich tych zmian zachodzących w charakterze migracji są koncepcje teoretyczne, które ewoluują, w miarę jak zmieniają się tendencje w przepływach migracyjnych. W swym założeniu mają one na celu przede wszystkim wyjaśnienie przyczyn rozpoczęcia i trwania migracji, rzadziej traktują o sposobach adaptowania się migrantów do społeczeństw przyjmujących i przyczynach ich ewentualnych powrotów. Rozwinęły się także koncepcje, które wskazują na efekty migracji zarówno z perspektywy samego migranta i jego rodziny, jak i kraju wysyłającego i docelowego. Niestety, nie są one idealnym odbiciem rzeczywistości, w niewystarczającym stopniu wyjaśniając przebieg, uwarunkowania czy typy migracji (choć typologia sama w sobie nie może być traktowana jako teoria⁸). Brakuje również całościowej teorii migracji, która w sposób kompleksowy obejmowałaby wszelkie aspekty dotyczące problematyki migracji. Wynika to przede wszystkim ze złożoności natury człowieka, który, wbrew powszechnie przyjmowanemu założeniu, nie zawsze zachowuje się jak *homo oeconomicus* (często świadomie), a na jego decyzje często mają wpływ nie tylko czynniki ekonomiczne, lecz także warunki, kultura, tradycja, atmosfera czy nawet klimat, w których się wychował. Dodatkowo sama migracja jest zjawiskiem skomplikowanym i wielowymiarowym, rozpatrywanym z różnych perspektyw badawczych: antropologii, demografii, ekonomii, geografii, historii, psychologii, socjologii, nauk politycznych.

⁶ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *Theories of international migration: A review and appraisal*, „Population and Development Review” 1993, tom 19, nr 3.

⁷ A. Bańka, *Mobilność międzynarodowa jako kryzys i zagrożenie tożsamości jednostki*, [w:] K. Popiołek, A. Bańka (red.), *Kryzysy, katastrofy, kataklizmy: w perspektywie psychologicznej*, SPiA, Poznań 2010.

⁸ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, „ISS Working Papers. Seria: Prace Migracyjne” 2003, nr 49.

Niemniej jednak, poznanie teoretycznych założeń koncepcji wypracowanych w ramach badań migracyjnych, zwłaszcza w konfrontacji ze statystyką przepływów ludności, może okazać się cenne dla lepszego zrozumienia natury migracji, a także wyjaśnienia zmian zachodzących w jej wielkościach, kierunkach i strukturze w wyniku „wstrząsu”, jakim niewątpliwie był kryzys 2008 r. Ponadto krytyczny przegląd literatury teoretycznej wraz z analizą danych pozwoli ocenić użyteczność poszczególnych teorii w wyjaśnianiu wpływu kryzysu na dynamikę i kierunki migracji.

Celem opracowania jest ustalenie skutków kryzysu 2008 r. dla kierunków i charakteru międzynarodowej migracji ludności. Punkt wyjścia niniejszej analizy stanowią rozważania na temat problemów związanych z pomiarem migracji. Następnie opracowanie zostało podzielone na dwie zasadnicze części. Pierwsza poświęcona jest wybranym, głównym teoriom migracji, ze szczególnym naciskiem na koncepcje ekonomiczne i socjologiczne, ponieważ często rozdzielanie tych dwóch perspektyw badawczych jest „sztucznym” zabiegiem. Druga zaś skoncentrowana jest na statystyce międzynarodowych przepływów migracyjnych, ich ewolucji przed i po 2008 r. Aby w lepszy sposób przedstawić obraz migracji po 2008 r., analiza danych dotyczących ruchów migracyjnych zostanie przeprowadzona osobno dla poszczególnych grup mobilnych osób, podzielonych głównie według kryterium poziomu edukacji/umiejętności, wieku oraz płci. Taki podział służy uwypukleniu różnic we wzorcach migracyjnych poszczególnych grup wyodrębnionych jednostek, które mogą w odmienny sposób reagować na kryzys. Szczególnie zasadne wydaje się poddanie osobnej analizie jednostek o najwyższym kapitale ludzkim, jednostek wyjątkowo kreatywnych, mających szczególny wkład w zmiany zachodzące na świecie, jako że tego typu jednostki, jak zauważył R. Florida⁹, mogą nie ulegać powszechnym wzorcom życia i nie muszą podążać ścieżkami wytyczonymi przez innych, w tym także mogą mieć odmiennie ścieżki migracyjne. Niewątpliwie do takich osób można zaliczyć twórców wynalazków, którzy w niniejszym opracowaniu będą próbką reprezentatywną dla klasy kreatywnej.

Dane dotyczące migracji osób zaliczanych do jednego z trzech głównych poziomów edukacji czy do określonej grupy wiekowej, a także odnoszące się do migracji kobiet i mężczyzn zostaną zaczerpnięte głównie z zasobów wiedzy Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (*The Organisation for Economic Co-operation and Development*,

OECD) i Organizacji Narodów Zjednoczonych (*United Nations*, UN). Natomiast dane dotyczące zachowań migracyjnych wynalazców – szczególnie, wyjątkowo kreatywnej, grupy osób z osiągniętym trzecim poziomem edukacji – zostaną zaczerpnięte

⁹ R. Florida, *Narodziny klasy kreatywnej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010.

z opracowania Migueleza i Finka¹⁰ oraz – dla polskich wynalazców – z opracowania Wachowskiej¹¹, którzy identyfikują pochodzenie etniczne wynalazców na podstawie zgłoszeń patentowych dokonywanych w ramach procedury międzynarodowej, tzn. w ramach Układu o Współpracy Patentowej (*The Patent Cooperation Treaty*, PCT), administracyjnie obsługiwanych przez Światową Organizację Własności Intelektualnej (*World Intellectual Property Organization*, WIPO).

3.1. Trudności z pomiarem migracji

To, co w dużej mierze hamuje rozwój badań nad migracjami międzynarodowymi i utrudnia formułowanie wniosków, to brak kompletnych, w pełni odzwierciedlających rzeczywistość danych dotyczących wielkości i struktury migracji.

Przed wszystkim dane migracyjne są zbierane w różny sposób w poszczególnych krajach i przez konkretne instytucje. Najczęściej pochodzą ze spisów powszechnych, co niejednokrotnie skutkuje ich małą wiarygodnością (np. imigrant, który nabył już obywatelstwo kraju rezydencji, może zatajać to, że pochodzi z innego kraju). Oprócz niskiej wiarygodności, dane oparte na spisach powszechnych mają jeszcze inne ograniczenia. Po pierwsze, są nieporównywalne między poszczególnymi krajami, jako że część państw definiuje migrantów na bazie obywatelstwa, podczas gdy inne wykorzystują kryterium kraju urodzenia. Po drugie, są niekompletne, gdyż zazwyczaj zbierane są raz na parę lat i obejmują jedynie pojedynczy rok lub co najwyżej dwa lata. Po trzecie, skupiają się jedynie na ograniczonej liczbie państw przyjmujących migrantów. Są również mało szczegółowe, zwłaszcza jeśli chodzi o wykształcenie migrantów i wiązanie tego wykształcenia z innymi charakterystykami migracji. Wynika to głównie z faktu, że osiągnięcia edukacyjne rozbijane są jedynie na trzy poziomy, z czego zwłaszcza trzeci jest zbiorem osób znacząco różniących się od siebie, jeśli chodzi o umiejętności. Obejmuje bowiem osoby z tytułem magistra, stopniem doktora, doktora habilitowanego, profesorów, a także laureatów Nagrody Nobla.

W świetle powyższego, nie należy się przywiązywać do samych wielkości absolutnych odnoszących się np. do liczby migrantów, ile raczej należy śledzić pewne tendencje w kształtowaniu się tych wielkości. Ważne jest również aby w miarę możliwości sięgać po dane z jednego źródła, tak aby mogły być one w większym stopniu porównywalne.

¹⁰ E. Miguelez, C. Fink, *Measuring the international mobility of inventors: A new database*, „WIPO Working Paper” 2013, nr 8.

¹¹ M. Wachowska, *Kierunki poakcesyjnej emigracji polskich wynalazców*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2017, nr 49/2.

3.2. Międzynarodowa migracja ludności w świetle koncepcji teoretycznych

Pomimo bogatej literatury teoretycznej w obszarze migracji, powstałej głównie w ostatnich czasach, poszczególne teorie nie tworzą spójnej całości, a raczej stanowią odrębne, luźno powiązane ze sobą koncepcje. Dodatkowo, duża część teoretycznych ujęć, zwłaszcza tych wcześniejszych, traktuje o migracji w obrębie jednego państwa (np. z obszarów wiejskich do miejskich). Dopiero z czasem zaczęto większą wagę przywiązywać do migracji międzynarodowej (choć trzeba podkreślić, że wiele ustaleń dotyczących ruchów wewnętrznych można z powodzeniem przenieść na grunt przepływów między krajami).

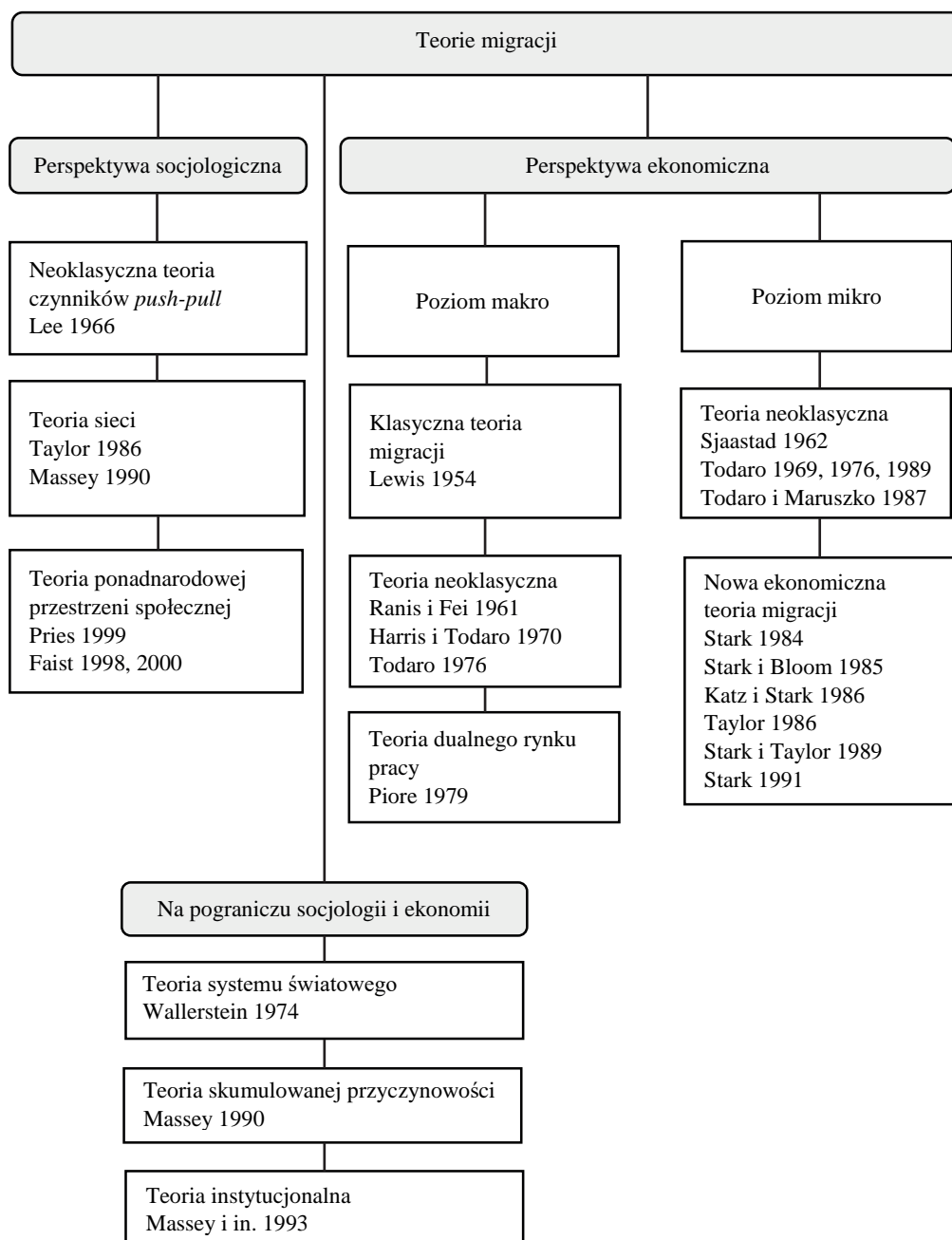
Trudno jest także dokonać klasyfikacji teorii według jakichś kryteriów, gdyż wiele spośród nich koncentruje się jednocześnie na różnych aspektach związanych z migracją. Dość powszechnie stosowany jest wprawdzie podział teorii na poszczególne perspektywy badawcze (rys. 1), jednak tego typu zabieg nie zawsze jest uzasadniony. *De facto*, stanowiska teoretyczne odnośnie do migracji prezentowane przez badaczy reprezentujących różne dyscypliny przenikają się wzajemnie, stanowiąc swoistą wypadkową rozważań ekonomicznych, socjologicznych, psychologicznych i innych. Stąd prezentowany w tym punkcie przegląd koncepcji będzie, co do zasady, dokonany w kolejności chronologicznej.

Za prekursora teorii migracji uważa się geografa Ravensteina, który już w XIX w. w tekście *The Laws of Migration* z 1885 oraz 1889 r. sformułował prawa rządzące migracjami wewnętrznymi w Zjednoczonym Królestwie, adaptowane w późniejszym czasie na grunt migracji międzynarodowej¹². Według niego: (1) migracja jest odwrotną funkcją odległości, (2) przebiega etapami w kierunku ośrodków o coraz wyższym poziomie rozwoju, (3) wywołuje równoważny przepływ odwrotny, (4) w większym stopniu dotyczy mieszkańców wsi, (5) w odniesieniu do migracji na krótkie odległości, dominującą grupę migrantów stanowią kobiety, a ponad to istotnym czynnikiem sprzyjającym migracji jest technologia, zaś kluczowym powodem, dla którego człowiek decyduje się na migrację, jest jego chęć poprawienia sobie bytu pod względem materialnym¹³.

¹² K. Jaskułowski, M. Pawlak, *Główne teorie migracji międzynarodowych: przegląd, krytyka, perspektywy*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2016, nr 48.

¹³ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*

Rysunek 1. Teorie migracji w socjologicznej i ekonomicznej perspektywie badawczej



Źródło: Opracowanie własne.

Prawa, za pomocą których Ravenstein opisał mobilność ludzi, *de facto* były aktualne jeszcze przez kolejnych kilkadziesiąt lat, aż do pojawienia się teorii Lee¹⁴.

¹⁴ E.S. Lee, *A theory of migration*, „Demography” 1966, tom 3, nr 1.

W międzyczasie pojawiały się wprawdzie różne koncepcje teoretyczne, jednak miały one raczej charakter „zbierania danych, a nie refleksji teoretycznej na temat mobilności”¹⁵. Jedną z ważniejszych prac opublikowanych w tym czasie, uważaną przez Arango wręcz za „prawdopodobnie najbardziej imponującą pracę, jaką napisano na temat migracji”¹⁶, a przez Priesa za „najbardziej udane studia socjologiczne na świecie”¹⁷, były rozważania teoretyczne Thomasa i Znanieckiego przedstawione w latach 1918–1920 w pięciu tomach *The Polish Peasant in Europe and America*. Ogólnie – na podstawie korespondencji rodzinnych, gazet, rejestrów sądowych i innych materiałów – w pracy opisywane i analizowane jest życie polskich rodzin pozostałych w Polsce oraz ich członków, którzy wyemigrowali do Stanów Zjednoczonych. Autorzy skupiają się głównie na socjologicznych skutkach, jakie niesie ze sobą migracja. Poruszają również wątki integracji polskich imigrantów ze Stanów Zjednoczonych ze społecznością amerykańską, wapiąc jednocześnie, aby taki „polonijno-amerykański” mariaż mógł się udać. Dla Thomasa i Znanieckiego migracja międzynarodowa nie jest prostym pożegnaniem się ze społeczeństwem i kulturą kraju pochodzenia ani też prostym połączeniem z nowym społeczeństwem i z jego kulturą¹⁸. Jest raczej wyzwaniem społecznym prowadzącym do procesów społecznej dezorganizacji zarówno w kraju pochodzenia, jak i przeznaczenia. Thomas i Znaniecki podkreślają także, iż migracja nie musi oznaczać drogi w jednym kierunku, lecz może dochodzić do reemigracji oraz do powrotów do ojczystego kraju¹⁹. Choć napisane 100 lat temu, dzieło Thomasa i Znanieckiego nie traci na aktualności. Tak jak wtedy, tak i dzisiaj problemy asymilacji ludności napływowej ze społecznością lokalną pozostają w centrum dyskusji na temat skutków przyjmowania imigrantów.

Przed koncepcją Lee pojawiła się jeszcze jedna, zasługująca na uwagę teoria wyjaśniająca zjawisko migracji, sformułowana przez Lewisa w 1954 r.²⁰ Czerpiąc z dorobku Adama Smitha zakłada, że w warunkach gospodarki dualnej, rozwój nowoczesnego, z wyższymi dochodami sektora przyciąga migrantów z tradycyjnego sektora, w którym dochody są niskie²¹. Teoria Lewisa była jednakże przede wszystkim modelem rozwoju, w którym migracja jest jego zmienną objaśniającą.

¹⁵ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 15.

¹⁶ J. Arango, *Explaining migration: a critical view*, „International Social Science Journal” 2000, tom 52, nr 165, s. 284.

¹⁷ L. Pries, *Florian W. Znaniecki und William I. Thomas „The Polish peasant in Europe and America“*. *Eine grundlegung der soziologie und der migrationsforschung*, [w:] J. Reuter, P. Mecheril (red.), *Schlüsselwerke der migrationsforschung*, Interkulturelle Studien, Springer Fachmedien, Wiesbaden 2015, s. 12.

¹⁸ *Ibidem*, s. 27.

¹⁹ *Ibidem*, s. 27–28.

²⁰ J. Arango, *op. cit.*

²¹ M. Kupiszewski, *Modelowanie dynamiki przemian ludności w warunkach wzrostu znaczenia migracji międzynarodowych*, „Prace Geograficzne PAN” 2002, nr 181, s. 118.

3.2.1. Neoklasyczne myślenie o migracji

Za pierwszą znaczącą teorię migracji uważana jest koncepcja „wypychania i przyciągania” (*push and pull*) wypracowana w ramach perspektywy socjologicznej przez Lee²². Lee skupił się na czynnikach ekonomicznych, związanych z obszarem pochodzenia i przeznaczenia oraz czynnikach osobistych i stojących po stronie państwa, które z jednej strony, skłaniają ludzi do opuszczenia dotychczasowego kraju zamieszkania (wypychają), z drugiej zaś stanowią zachętę do osiedlenia się w konkretnym kraju (przyciągają). Część z tych czynników, zdaniem Lee, wpływa niemal na wszystkich ludzi w jednakowy sposób, podczas gdy pozostałe oddziałują odmiennie na różne osoby. Ludzi można jednak pogrupować w pewne klasy, które będą reagować w podobny sposób na te same zbiory czynników. Niemniej jednak różnice między ludźmi powodują, że wszelkie formułowane tezy dotyczące migracji, zawsze będą swoistymi uogólnieniami, o czym – zdaniem Lee – należy pamiętać.

Główna myśl, jaka się wyłania spośród wszystkich nakreślonych przez Lee hipotez dotyczących wielkości migracji, kreacji jej strumieni i strumieni powrotnych to ta, że migracja napędzana jest przez wszelkiego rodzaju różnice zarówno między obszarami pochodzenia a przeznaczenia, jak i te występujące w ramach samego kraju macierzystego. Większość z tych różnic ma charakter ekonomiczny, ale jeśli nawet noszą znamiona różnic innego typu, to nieuchronnie prowadzą do dysproporcji ekonomicznych. Do tych różnic Lee zalicza przede wszystkim nierówności w dobrobycie (głównie płacach) między krajem wysyłającym a przyjmującym. Wyższe dochody w kraju przeznaczenia stanowią czynnik przyciągający, stąd większość migracji odbywa się od państw rozwijających się do rozwiniętych. Wielkość takich migracji zwiększa się również w czasie ekspansji gospodarczej, podczas której tworzone są nowe przedsiębiorstwa i gałęzie przemysłu, które wysysają siłę roboczą z rynku pracy, natomiast stare gałęzie przemysłu są zmuszone do rekrutowania pracowników z innych państw. Natomiast okres depresji, podczas której niektóre nowo powstałe przedsiębiorstwa przestają działać lub się rozwijać, skłania raczej do pozostania w kraju. Jeśli zaś chodzi o dysproporcje w dochodach między gospodarkami, to potęgowane są one przez postęp technologiczny, stąd wielkość i szybkość migracji w świetle teorii Lee, podobnie jak u Ravensteina, zależy od technologii.

Jedna z hipotez Lee mówi także o tym, że duża różnorodność ludzi (pod względem rasy, pochodzenia etnicznego, edukacji, dochodów) w obrębie kraju pochodzenia, prowadząc do sytuacji, w której status jednych grup ludności staje się wyższy niż pozostałych, stanowi czynnik wypychający dla tych ostatnich. Oznacza to, że im większe jest

²² E.S. Lee, *op. cit.*

zróżnicowanie ludności, które dodatkowo zwiększa się wraz z upływem czasu, tym bardziej wzrastają wielkość i tempo migracji.

Co istotne, zwłaszcza z perspektywy rozważań podjętych w tym rozdziale, zdaniem Lee, migracja osób wysoko wykształconych i niewykształconych zazwyczaj podyktowana jest innymi czynnikami. O ile migracja tych pierwszych jest głównie wynikiem pozytywnych czynników występujących w miejscu przeznaczenia (czynniki przyciągające), o tyle migracja osób niewykształconych lub „rozbitych życiowo” jest następstwem negatywnych czynników występujących w miejscu pochodzenia (czynniki wypychające). Jeśli tę obserwację Lee połączymy z jego kolejną hipotezą, w świetle której migracja powrotna jest mniej prawdopodobna w odniesieniu do tych mobilnych osób, w przypadku których główne czynniki inicjujące migrację miały charakter wypychający, doprowadzi nas to do ważnego stwierdzenia z punktu widzenia naszych rozważań. Mianowicie, iż w wyniku kryzysu 2008 r. do państw ojczystych w pierwszej kolejności (o ile w ogóle) powinny powracać najbardziej wykształcone jednostki.

Zdaniem Lee, nie tylko jednostki różniące się między sobą pod względem osiągniętego poziomu edukacji mogą mieć odmienne schematy migracyjne. Również osoby znajdujące się na innym etapie życia będą wykazywać inną skłonność do migracji. Szczególnie podatne na migracje będą osoby, które z etapu edukacji wchodzi w etap pracy, osoby rozwiedzione lub owdowiałe, lub te, które właśnie się pobierają.

Jednym z czynników odpowiedzialnych za wielkość migracji wskazanych przez Lee są również przeszkody pośrednie. Niektóre ograniczenia natury prawnej mogą skutecznie hamować przepływ ludności, zaś ich usunięcie (np. zburzenie muru berlińskiego) wzmaga ruch migracyjny. Występowanie tego typu przeszkód wyjaśnia między innymi selektywny charakter migracji. Jak stwierdza Lee, „migranci nie są przypadkową próbą ludności pochodzenia”²³, gdyż mają m.in. różne możliwości pokonywania przeszkód formalnych. Nie jest to z resztą jedyny powód, dla którego migracja jest selektywna. Wynika ona także z faktu, iż ludzie reagują w odmienny sposób na czynniki przyciągające i wypychające w kraju przeznaczenia i pochodzenia.

Lee zauważył również, że migranci podążają zazwyczaj szlakami przetartymi już przez swych poprzedników, wykorzystując te same korytarze migracji. Ta obserwacja tłumaczy niejako tworzenie się skupisk ludzi o tym samym pochodzeniu etnicznym w wybranych państwach docelowych.

W ujęciu makroekonomicznej teorii neoklasycznej zjawisko migracji jest objaśniane przez różnice w wielkościach popytu i podaży na pracę występujące między obszarami, co prowadzi do różnic w wysokościach płac między tymi obszarami. W miejscach, w których występuje relatywny niedobór pracowników, płace będą wysokie,

²³ *Ibidem*, s. 56.

natomiast na rynkach, na których występuje relatywny nadmiar siły roboczej, płace będą kształtować się na niskim poziomie²⁴. W takim ujęciu, migracja będzie przebiegać, co do zasady, z obszarów o niskich do wysokich wynagrodzeń, prowadząc jednocześnie do wyrównywania się płac²⁵, co ostatecznie będzie prowadzić do zaniku migracji²⁶. W myśl tej teorii, oczekuje się, że kapitał będzie przepływać w kierunku przeciwnym, czyli z rejonów, w których jest niedobór siły roboczej do rejonów o niższym poziomie rozwoju z deficytem kapitału, ale z wyższą stopą zwrotu z kapitału²⁷. Za kapitałem będzie podążać migracja osób wysoko wykwalifikowanych, które w krajach o niższym stopniu rozwoju, borykających się z niedoborem specjalistów, mogą liczyć na wyższe wynagrodzenia²⁸. Perspektywa neoklasyczna zakłada zatem, że migracja jest sposobem na optymalną alokację czynników produkcji z korzyścią zarówno dla kraju wysyłającego, jak i przyjmującego²⁹.

W świetle neoklasycznej mikroekonomicznej teorii Todaro migracja traktowana jest w kategorii inwestycji³⁰. Mobilna jednostka, podejmując decyzję o migracji samodzielnie, w sposób racjonalny stara się, aby jej zysk z tej inwestycji był jak największy. Będzie zatem brać pod uwagę różne możliwe lokalizacje wraz z ich rynkami pracy i ostatecznie wybierze tę, która zmaksymalizuje „oczekiwany” zysk z migracji³¹. W swoim rachunku zysków i strat będzie przy tym uwzględniać nie tylko kształtowanie się wysokości stawek płac w branej pod uwagę nowej lokalizacji, ale także poziom bezrobocia tej lokalizacji, materialne i niematerialne koszty związane z ruchem, czy też konieczność podniesienia kwalifikacji. W przeciwieństwie do poprzednich ujęć teoretycznych, w których mobilna jednostka brała pod uwagę jedynie różnice w dochodach między obszarem pochodzenia a przeznaczenia, podążając w kierunku miejsc oferujących wyższe dochody, w koncepcji Todaro migrant musi w swoim procesie decyzyjnym uwzględnić chociażby fakt, że po wejściu na nowy rynek pracy, stanie się bezrobotny. W teorii Todaro szczególnego znaczenia nabiera zatem sformułowanie „oczekiwany” czy też „przewidywany” zysk, który niejako uwzględnia prawdopodobieństwo i ryzyko

²⁴ D.S. Massey, *The social and economic origins of immigration*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1990, tom 510, s. 64.

²⁵ W. Janicki, *Przegląd teorii migracji ludności*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2007, tom LXII, nr 14, s. 3–4; J. Hagen-Zanker, *Why do people migrate? A review of the theoretical literature*, „MPRA Paper” 2008, nr 28197, s. 6.

²⁶ J. Arango, *op. cit.*

²⁷ H. De Haas, *Migration and development: a theoretical perspective*, „International Migration Review” 2010, tom 44, nr 1.

²⁸ W. Janicki, *op. cit.*

²⁹ H. De Haas, *op. cit.*

³⁰ M.P. Todaro, *A model of labour migration and urban unemployment in less developed countries*, „American Economic Review” 1969, tom 59, nr 1.

³¹ *Idem*, *Internal migration in developing countries: a survey*, [w:] R.A. Easterlin (red.), *Population and economic change in developing countries*, University of Chicago Press, Chicago 1980.

bezrobocia przez znaczny czas w odniesieniu do różnicy w dochodach między miejscem pochodzenia i przeznaczenia³².

Do rozważań Todaro z 1969 r.³³ nawiązuje koncepcja Harrisa i Todaro³⁴, którzy do analizy migracji z obszarów wiejskich do miejskich włączyli również politykę państwa. W ich modelu migrant nadal uwzględnia ryzyko stania się bezrobotnym w nowej lokalizacji, jednak w wyniku działań państwa (polegających np. na ustalaniu płac minimalnych czy subsydiowaniu płac), może mimo to zdecydować się na migrację i będzie to wybór racjonalny.

W ramach nurtu neoklasycznego powstało także wiele innych teorii zarówno na poziomie mikro³⁵, jak i makro³⁶. Niezależnie jednak od poziomu agregacji, wszystkie *de facto* upatrywały źródeł migracji w różnicach w stawkach płac między miejscami pochodzenia i przeznaczenia, a samą migrację jako prowadzącą do wyrównywania się płac między tymi miejscami, za co z resztą autorzy neoklasycznych teorii (podobnie jak neoklasycznych teorii handlu zagranicznego) spotkali się z szeroką krytyką. Trudno bowiem pogodzić teorie, w myśl których na skutek wyrównywania się płac między miejscem pochodzenia i przeznaczenia dochodzi do zaniku migracji, z faktem, że ludzie wciąż się przemieszczają i że ten ruch nabiera na sile.

Fala krytyki wobec neoklasycznego sposobu wyjaśniania migracji pojawiła się głównie na skutek zmian zachodzących na świecie prowadzących do głębokich przeobrażeń w charakterze i cechach migracji międzynarodowych, przez co rzeczywistość w coraz mniejszym stopniu wpisywała się w ramy teoretyczne nakreślone przez neoklasyków. Przede wszystkim stawiano pytanie, dlaczego tak mało osób decyduje się na migrację, biorąc pod uwagę wielkość różnic w dochodach, płacach i poziomach dobrobytu istniejących między krajami³⁷. Gdyby nierówności ekonomiczne były najważniejsze, jak to sugeruje teoria neoklasyczna, to liczba migrantów międzynarodowych powinna być zdecydowanie większa. Teoria neoklasyczna w pełni nie wyjaśnia także, dlaczego jedne kraje w większym, a drugie w mniejszym doświadczenia zjawiska odpływu ludności, choć są strukturalnie podobne, a także dlaczego podobne kraje otrzymujące różnią

³² *Ibidem*, s. 367.

³³ M.P. Todaro, *A model of labour migration...*

³⁴ J.R. Harris, M.P. Todaro, *Migration, unemployment and development: A two-sector analysis*, „American Economic Review” 1970, tom 60, nr 1.

³⁵ L.A. Sjaastad, *The costs and returns of human migration*, „Journal of Political Economy” 1962, tom 70, nr 5, s. 80–93; M.P. Todaro, *Internal migration in developing countries*, International Labour Office, Geneva 1976; M.P. Todaro, *Economic development in third world*, Longman, 1985; M.P. Todaro, L. Maruszko, *Illegal migration and US immigration reform: a conceptual framework*, „Population and Development Review” 1987, tom 13, nr 1, s. 101–114.

³⁶ J.C.H. Fei, G. Ranis, *A Theory of Economic Development*. „The American Economic Review” 1961, nr 51, 533–565; M.P. Todaro, *Internal migration in developing countries...*

³⁷ J. Arango, *op. cit.*, s. 286.

się pod względem stopy imigracji³⁸. Twórcy neoklasycznych koncepcji byli także krytykowani za to, że za mało uwagi poświęcają zależności między migracją a polityką, która zaczyna odgrywać coraz większą, o ile nie decydującą, rolę w kształtowaniu międzynarodowej mobilności przestrzennej³⁹. Za pewien mankament u neoklasyków uważa się również włączanie do analizy czynników niemierzalnych, takich jak uwarunkowania kulturowe, które nie pozwalają na weryfikację stawianych hipotez.

Pewną odpowiedzią na niektóre niedoskonałości teorii neoklasycznej i jej rozwinięciem była nowa ekonomiczna teoria migracji, w myśl której nie podważa się wprawdzie faktu, że różnice w wynagrodzeniach są ważną motywacją do przemieszczania się, jednak nie są one ani koniecznym, ani wystarczającym warunkiem migracji⁴⁰.

3.2.2. Nowa ekonomiczna teoria migracji

Nową ekonomiczną teorię migracji tworzą różne koncepcje, mniej lub bardziej ze sobą zintegrowane. Wiodącą rolę w jej rozwoju odegrał Oded Stark, niemiecki ekonomista, obecnie także profesor w Uniwersytecie Warszawskim.

To, co łączy nową ekonomiczną teorię migracji z neoklasyczną teorią migracji, to założenie, że człowiek dokonuje racjonalnych wyborów ekonomicznych i dąży do maksymalizacji użyteczności. W przeciwieństwie jednak do koncepcji neoklasycznych, podmiotem decyzyjnym nie jest pojedyncza jednostka, lecz rodzina lub gospodarstwo domowe. Decyzje o opuszczeniu dotychczasowego miejsca pobytu nie są więc podejmowane na poziomie indywidualnym, lecz są niejako strategią rodzinną⁴¹.

Inaczej niż w teorii neoklasycznej jest także rozumiane dążenie do maksymalizacji użyteczności. W nowej ekonomicznej teorii migracji gospodarstwa domowe nie tyle dążą do maksymalizacji dochodów, ile do ich dywersyfikacji w celu zminimalizowania ryzyka, np. bezrobocia czy utraty dochodów⁴², wynikającego z niedoskonałości rynku kredytowego czy ubezpieczeniowego w krajach wysyłających. Ryzyko ubezpieczeniowe dotyczy zwłaszcza jednostek z państw słabo rozwiniętych, w których instytucje ubezpieczeniowe „są albo nieobecne, albo działają w sposób niedoskonały lub też nie są dostępne dla wszystkich”⁴³. Gospodarstwa domowe, zwłaszcza z takich państw, bronią się przed tym ryzykiem przez inwestycję w migrację jednego z członków rodziny.

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *Ibidem*, s. 286–287; M. Kupiszewski, *op. cit.*, s. 119.

⁴⁰ D.S. Massey, *Social structure, household strategies, and the cumulative causation of migration*, „Population Index” 1990, tom 56, s. 65.

⁴¹ H. De Haas, *op. cit.*, s. 210; J. Arango, *op. cit.*; E. Katz, O. Stark, *Labor migration and risk aversion in less developed countries*, „Journal of Labor Economics” 1986, tom 4, nr 1, s. 136; O. Stark, D.E. Bloom, *The new economics of labor migration*, „American Economic Review” 1985, tom 75, nr 2, s. 175.

⁴² O. Stark, D.E. Bloom, *op. cit.*, s. 174–175.

⁴³ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 59.

W przeciwieństwie do teorii neoklasycznej jedna z koncepcji wypracowanych w ramach nowej ekonomicznej teorii migracji zwraca uwagę na fakt, że to nie tyle wielkość dochodu, co jego podział jest kluczowy w wyjaśnianiu migracji. Stark zaobserwował, że wskaźnik migracji między obszarem wiejskim a miastem nie jest wcale wyższy dla najuboższych obszarów wiejskich, lecz dla tych, w których podział dochodu jest w większym stopniu nierówny⁴⁴. Obserwacja ta doprowadziła go do włączenia do swoich rozważań koncepcji deprivacji, u podstaw której leży założenie, że porównania wewnątrzgrupowe wpływają na postrzeganie rzeczywistości, zachęty do działania, ocenę sytuacji i zachowania jednostek⁴⁵. Stąd decyzja o migracji jest podyktowana nie tyle chęcią zwiększenia dochodu w ujęciu bezwzględnym, ile chęcią poprawienia swojej pozycji pod względem dochodów na tle innych, z tej samej grupy odniesienia, np. wsi. To spostrzeżenie zostało wsparte dowodami empirycznymi pochodzącymi z wiejskich gospodarstw rolnych z Meksyku, dla których względne ubóstwo odgrywało istotną rolę w wyjaśnianiu migracji do Stanów Zjednoczonych (o ile nie było poniżej poziomu uniemożliwiającego – ze względu na koszty – podjęcie migracji)⁴⁶. Niezależnie jednak od początkowego względnego ubóstwa, gospodarstwa domowe będą wysyłać swych członków do tych miejsc przeznaczenia, w których zwrot z kapitału ludzkiego będzie największy⁴⁷.

W nowej ekonomicznej teorii migracji zwraca się uwagę także na pewne pozytywne skutki, jakie może nieść ze sobą migracja. Oprócz minimalizacji ryzyka, może się ona przyczynić do wzrostu dochodów gospodarstw domowych przez przekazy pieniężne dokonywane przez emigrantów.

3.2.3. Teoria systemu światowego

Teoria systemu światowego Wallersteina z 1974 r., bardziej niż teorią migracji poszukującą jej przyczyn, jest koncepcją, w której migracja utrwała i wzmacnia różnice w dobrobycie występujące między krajami oraz dominację państw wysoko rozwiniętych w gospodarce światowej. Powodem, dla którego dochodzi do ruchów ludności z biednych do bogatych gospodarek, jest bowiem ciągle dążenie tych drugich do bogacenia się⁴⁸, *de facto* nadmierna chciwość.

Teoria Wallersteina czerpie głównie z dorobku naukowego teorii zależności, rozwiniętej i spopularyzowanej w latach 60. XX w. przez grupę latynoamerykańskich

⁴⁴ O. Stark, *Rural-to urban migration in LDCs: a relative deprivation approach*, „Economic Development and Cultural Change” 1984, tom 32, nr 3.

⁴⁵ O. Stark, J.E. Taylor, *Relative deprivation and international migration*, „Demography” 1989, tom 26, nr 1.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ O. Stark, E.J. Taylor, *Migration incentives migration types: the role of relative deprivation*, „The Economic Journal” 1991, tom 101, nr 408.

⁴⁸ W. Janicki, *op. cit.*, s. 7.

ekonomistów i socjologów⁴⁹. W myśl tej teorii światowy system gospodarczy tworzą państwa przemysłowe (centrum) oraz rolnicze (peryferie), połączone nierównomiernymi i asymetrycznymi stosunkami, przez co rozwój tych pierwszych opiera się na wykorzystaniu tych drugich. Propagatorzy teorii zależności odrzucają też tezę, jakoby kraje nierozwinięte przechodziły przez te same etapy rozwoju co kraje rozwinięte, i w związku z tym, aby mogły dogonić państwa rozwinięte podążając ich schematami rozwoju.

Oprócz teorii zależności, źródłem inspiracji Wallersteina była idea wyznawana przez historyków skupionych wokół francuskiego czasopisma *Annales*, głosząca, aby nie zawężać perspektyw badawczych jedynie do jednej dyscypliny, lecz aby do rozważań naukowych włączać również odkrycia innych dyscyplin⁵⁰. Różnorodność podejść pozwala bowiem lepiej odzwierciedlić rzeczywistość.

W świetle teorii systemu światowego świat składa się z centrum, semiperyferii (półperyferii) i peryferii, połączonych ze sobą handlem międzynarodowym, a także z obszaru zewnętrznego, który nie jest włączony do systemu światowego. W krajach należących do centrum skoncentrowane są zasoby światowego kapitału, charakteryzują się one wysokim poziomem dobrobytu mierzonym dochodem narodowym *per capita*, a także mogą poszczycić się wysoką wydajnością czynników produkcji. Kraje należące do peryferii są z jednej strony uzależnione od państw centrum, z drugiej są przez nie eksploatowane, stanowiąc źródło surowców, niskoprzetworzonych produktów i taniej siły roboczej. Kraje należące do semiperyferii są wprawdzie eksploatowane przez kraje centrum, ale jednocześnie same eksploatują kraje peryferii.

O ile jednak w przeszłości kraje centrum dokonywały eksploatacji państw peryferyjnych w reżimie kolonialnym, to obecnie – przy udziale korporacji wielonarodowych i ich bezpośrednich inwestycji zagranicznych – robią to w reżimie neokolonialnym⁵¹. Państwa centrum, niejako zawłaszczając surowce i dobra nisko przetworzone państw peryferyjnych oraz przenosząc tam produkcję w celu eksploatacji taniej siły roboczej, wprowadzają zakłócenia na rynku rolniczych państw peryferyjnych. W efekcie, gospodarstwa rolne z państw peryferyjnych są zmuszone do zmodernizowania swojej produkcji i do konsolidacji gruntów, aby móc skutecznie konkurować na globalnych rynkach towarowych. W takim świecie nie ma miejsca dla małych, tradycyjnych gospodarstw rolnych, które przegrywając walkę konkurencyjną z wielkopowierzchniowymi, zmodernizowanymi gospodarstwami, uwalniają jednocześnie siłę roboczą. Nadwyżki pracowników są zmuszone do przeprowadzenia się do miast. Ze względu jednak na to, iż

⁴⁹ G. Ziewiec, *Wallersteina i Fukuyamy prognozy systemu kapitalistycznego*, „Gospodarka Narodowa” 2009, nr 1–2, s. 29.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 35–36.

⁵¹ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*, s. 444–448; J. Arango, *op. cit.*

przemysł w krajach peryferyjnych znajduje się w fazie embrionalnej, ostatecznie robotnicy rolni migrują do państw centrum.

W teorii systemu światowego zwracana jest również uwaga na to, że migracja z krajów peryferyjnych do państw centrum przebiega tymi samymi kanałami, które zostały otwarte dzięki eksploatacji handlowej, i że zazwyczaj są to kanały z czasów kolonialnych. Oznacza to, że jednostki częściej migrują między krajami, które w przeszłości powiązane były więzami kolonialnymi.

Można zatem stwierdzić, że w świetle teorii Wallersteina migracja ludności pochodzącej z najuboższych państw świata jest procesem wymuszonym przez kraje wysoko rozwinięte i ich korporacje wielonarodowe, które – kierując się pragnieniem osiągnięcia coraz to wyższych poziomów zysku – „wyzyskują” państwa peryferyjne. Jest też wynikiem „braku poszanowania” dla tradycyjnego sposobu funkcjonowania słabo rozwiniętych, rolniczych państw, w przypadku których inwestycje w maszyny, ulepszone nasiona itp. oznaczają znaczne oszczędności siły roboczej, dla której również nie ma miejsca w raczkującym przemyśle w miastach. Migracja międzynarodowa jest w tych uwarunkowaniach niewiele znaczącym procesem, służącym jedynie utrwaleniu dominacji państw wysoko rozwiniętych.

Stanowisko Wallersteina zaprezentowane w teorii systemu światowego nie odbiegało znacząco od innych, głoszonych w latach 60. i 70. XX w. Można powiedzieć, że powyższa teoria odzwierciedlała niejako ówczesne powszechnie pesymistyczne poglądy na temat migracji i jej skutków dla państw rozwijających się.

3.2.4. Teoria dualnego rynku pracy

Teoria dualnego rynku pracy Piore’a, której główne tezy zostały zaprezentowane w książce z 1979 r. *Birds of passage: Migrant labor and industrial societies*, bardziej niż na wyjaśnianiu zjawiska migracji, skupia się na jednej przyczynie jej występowania – popycie zgłaszanym przez gospodarki wysoko rozwinięte na pracę zagraniczną – a dokładniej, próbuje tłumaczyć, z czego ten popyt wynika. Jako teoria wyjaśniająca przyczyny migracji jest zatem daleka od doskonałości, jako że całkowicie wyklucza czynniki „wypychające” odpowiedzialne za ruch ludności, uznając jednocześnie popyt na pracowników z zagranicy za jedyną zmienną objaśniającą międzynarodową migrację⁵². Podobnie jak wiele innych, teoria Piore’a nie pozwala również na rozstrzygnięcie kwestii, dlaczego różne gospodarki o podobnej strukturze ekonomicznej doświadczają innych wskaźników migracji⁵³.

⁵² J. Arango, *op. cit.*

⁵³ *Ibidem.*

Według Piore'a jest kilka powodów występowania popytu na pracowników z zagranicy zgłaszanego przez gospodarki wysoko rozwinięte. Przede wszystkim rynek pracy tych państw jest podzielony na dwa sektory: pierwotny i wtórny. Sektor pierwotny charakteryzuje się wysokimi zarobkami, atrakcyjnymi warunkami pracy i bezpieczeństwem zatrudnienia, stąd też miejsca pracy w tym sektorze są w większości zajęte przez lokalną ludność. Sektor wtórny zaś, jako że oferuje niskie wynagrodzenia, niestabilność zatrudnienia, mało prestiżowe, poniżające, często niebezpieczne zajęcia wymagające z reguły niewielkich kwalifikacji, z oczywistych względów jest omijany przez tubylców. Luki na rynku pracy są natomiast wypełniane przez imigrantów pochodzących ze słabiej rozwiniętych państw.

Jednym z zasadniczych pytań jest jednak, „dlaczego problemu niechęci miejscowych pracowników do zajmowania mało atrakcyjnych miejsc pracy nie można rozwiązać za pomocą standardowych mechanizmów rynku, tj. poprzez podniesienie płac związanych z takimi miejscami pracy”⁵⁴. Według Piore'a jest to niemożliwe, gdyż wówczas podniesieniu stawek płac w najniższej szeregach zawodach musiałby towarzyszyć wzrost wynagrodzeń także na wyższych szczeblach szeregowania, tak aby hierarchia zawioda została niezachwiana⁵⁵.

Kolejnym nurtującym pytaniem jest, dlaczego pracownicy ze słabiej rozwiniętych państw godzą się na podjęcie pracy w zawodach, które nie cieszą się zainteresowaniem u miejscowej ludności. Odpowiedź, której udziela Piore, wydaje się dość oczywista. Po pierwsze, dochody uzyskane w kraju wysoko rozwiniętym są zwykle wyższe niż w krajach słabiej rozwiniętych, z których pochodzą imigranci. Po drugie, dla imigrantów wszelkim punktem odniesienia są warunki kraju pochodzenia. Z tego punktu widzenia, migracja jest swego rodzaju „awansem społecznym” kojarzonym z prestiżem, co rekompensuje migrantom niski status ich pracy wykonywanej na obczyźnie.

Piore zastanawia się również, dlaczego popyt na nisko kwalifikowane zajęcia w krajach wysoko rozwiniętych nie może być zaspokojony przez kobiety i młodzież pochodzącą z tych państw, tradycyjnie zajmujących drugorzędną pozycję na rynku pracy. Ze współczesnej perspektywy odpowiedź i na to pytanie wydaje się dość oczywista. Wraz ze zmianami zachodzącymi na świecie zmieniała się również pozycja kobiet, które stały się autonomiczne i w większym stopniu ukierunkowane na karierę. Natomiast zmiany demograficzne (mniej urodzeń w krajach wysoko rozwiniętych) oraz wydłużające się okresy edukacji spowodowały mniejsze możliwości w zakresie wykorzystania młodzieży.

⁵⁴ *Ibidem.*

⁵⁵ *Ibidem.*

3.2.5. Teoria sieci w migracjach międzynarodowych

Wprawdzie samo pojęcie sieci w odniesieniu do migrantów pojawiło się już w rozważaniach Thomasa i Znanieckiego, jednak dopiero pod koniec lat 80. XX w. zaczęło odgrywać kluczową rolę w wyjaśnianiu migracji. Najogólniej, przez sieć społeczną rozumie się zbiór powiązań społecznych między ludźmi, natomiast zbiory więzi międzyludzkich łączących migrantów lub byłych migrantów z rodziną, przyjaciółmi lub rodakami pozostającymi w kraju pochodzenia, a także łączących samych migrantów o tym samym pochodzeniu etnicznym w różnych krajach przeznaczenia tworzą migracyjne sieci społeczne.

W świetle powyższej teorii, na którą składają się rozważania i koncepcje wielu badaczy, więzi społeczne między migrantami a ich krajem pochodzenia zwiększają prawdopodobieństwo podjęcia decyzji o migracji osób do tej pory niemobilnych z kraju ojczystego tychże migrantów. Wynika to z faktu, że sieci migrantów zmniejszają koszty (bezpośrednie koszty finansowe związane z wyjazdem, koszty wyszukiwania poniesione w celu znalezienia pracy, psychiczne koszty pozostawienia znanego środowiska i przejścia do nieznanego otoczenia) i ryzyko związane z migracją oraz zwiększają przewidywane zwroty netto z migracji⁵⁶. Migranci, którzy dopiero przecierają szlaki i są pierwszymi, którzy osiedlają się w określonym państwie docelowym, nie mogą czerpać korzyści z więzi społecznych i muszą cały proces związany ze zmianą otoczenia organizować we własnym zakresie. W przeciwieństwie do nich kolejni migranci mają już ułatwione zadanie. Nie tylko dysponują wieloma użytecznymi informacjami o rzeczywistych warunkach życia w nowym miejscu, ale również mogą liczyć na pomoc krewnych czy przyjaciół, którzy wcześniej wyemigrowali, w początkowej adaptacji, znalezieniu pracy, mieszkania czy załatwieniu innych formalności.

Nie bez znaczenia dla tych kolejnych migrantów jest także fakt, że w ich nowej lokalizacji będą osoby im znane lub o tym samym pochodzeniu etnicznym, przez co migracja (przynajmniej w początkowym okresie) nie musi oznaczać osamotnienia czy wyizolowania. To również nie jest bez znaczenia dla indywidualnych decyzji migracyjnych. Ta sama sieć, która pozwala poczuć się pewniej na obczyźnie, zapewnia również możliwości utrzymywania kontaktu z rodzimą kulturą i bliskimi, którzy pozostali w kraju macierzystym, co niewątpliwie jest ważne z punktu widzenia łagodzenia skutków rozłąki⁵⁷. Niestety, w dłuższej perspektywie, im silniejsze są więzi migrantów z ich krajem pochodzenia i innymi migrantami o tym samym pochodzeniu etnicznym, tym mniejsza jest skłonność migrantów do asymilacji ze społecznością lokalną i tym większe

⁵⁶ D.S. Massey, *The social and economic...*, s. 69; D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*

⁵⁷ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 64.

jest prawdopodobieństwo, że migranci będą tworzyć odrębne grupy mniejszościowe. W oczywisty sposób taka sytuacja może rodzić konflikty między migrantami a społeczeństwem kraju ich przyjmującego. Im silniejsze i bardziej rozbudowane są sieci społeczne, tym również mniejsza motywacja migrantów do nabywania umiejętności językowych, które w dłuższej perspektywie są niezbędne do rozwoju zawodowego. Dotyczy to migrantów z niskimi kwalifikacjami, którzy w obcym kraju wykonują zajęcia fizyczne, niewymagające kontaktu z ludźmi (zwłaszcza klientami).

W miarę, jak zwiększa się liczba imigrantów o określonym pochodzeniu etnicznym w określonym państwie docelowym, a wraz z nią rozrasta się sieć łącząca migrantów i jednostki z ich rodzimych państw, dochodzi do kolejnych przypadków migracji, a następnie ponownie do rozszerzenia sieci itd. Można zatem powiedzieć, iż jest to proces mnożnikowy⁵⁸. Dodatkowo rozrastanie się sieci, a wraz z nią powiększanie się rozmiarów migracji, sprawia, że migracja staje się mniej selektywna i bardziej reprezentatywna dla kraju wysyłającego⁵⁹. Jednak rozrastanie się sieci nie jest procesem, który może trwać wiecznie. W pewnym momencie następuje punkt nasycenia, w którym wszyscy zainteresowani mogą bez trudności migrować. Od tego momentu dynamika migracji zaczyna spowalniać⁶⁰.

Więzi społeczne łączące migrantów z ich krajem pochodzenia mogą być również ważne z perspektywy gospodarki wysyłającej. Migranci mogą bowiem stanowić cenne źródło informacji zwrotnej i mieć swój wkład w kreację wiedzy w swym rodzimym kraju⁶¹. Dotyczy to zwłaszcza wysokiej klasy specjalistów, inżynierów czy naukowców. Jeśli pochodzą oni z państw rozwijających się czy słabo rozwiniętych, to mogą w ten sposób rekompensować im utratę cennego kapitału ludzkiego, a wraz z nim wiedzy i umiejętności.

Chociaż sam fakt występowania więzi międzyludzkich, w tym także między migrantami a ich ojczystym krajem, oraz ich znaczenie dla funkcjonowania człowieka jest niezaprzeczalny, to jednak siła i charakter tych więzi mogą być różne w zależności od pochodzenia etnicznego. Stąd też ich rola w promowaniu, utrwalaniu i skutkach migracji może być odmienna w zależności od poszczególnych grup narodowościowych i ich państw pochodzenia.

⁵⁸ J. Arango, *op. cit.*

⁵⁹ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*

⁶⁰ J. Arango, *op. cit.*

⁶¹ A. Agrawal, I. Cockburn, J. McHale, *Gone but not forgotten: Labor flows, knowledge spillovers, and enduring social capital*, „NBER Working Paper Series” 2003, nr 9950; A.L. Saxenian, *From brain drain to brain circulation: Transnational communities and regional upgrading in India and China*, „Studies in Comparative International Development” 2005, tom 40, nr 2; W.R. Kerr, *Ethnic scientific communities and international technology diffusion*, „The Review of Economics and Statistics” 2008, tom 90, nr 3.

3.2.6. Teoria instytucjonalna

U podstaw koncepcji instytucjonalnej, zaproponowanej przez Massey'a i in.⁶², leży przekonanie, że liczba migrantów zainteresowanych „wejściem” do bogatych państw jest zdecydowanie większa niż liczba imigrantów, którą chcą przyjąć te państwa. Ta sytuacja nierównowagi i bariery tworzone przez bogate państwa – zdaniem Massey'a i in. – prowadzą do pojawienia się różnych instytucji, zarówno prywatnych, jak i tzw. wolontariatów, które pomagają migrantom pokonać te przeszkody. W ten sposób dochodzi do powstania czarnego rynku migracji. Ze względu na to, że taka sytuacja stwarza warunki do wyzysku imigrantów, powstają również organizacje humanitarne zajmujące się egzekwowaniem praw człowieka.

Organizacje, które są nastawione na zysk, prowadzą nielegalny przemysł przez granice, pośredniczą w zawieraniu umów o pracę między pracodawcami a migrantami, pomagają w uzyskaniu nielegalnych dokumentów i wiz, organizują małżeństwa między migrantami a legalnymi rezydentami lub obywatelami kraju przeznaczenia czy też pomagają w uzyskaniu kredytu. Organizacje humanitarne natomiast świadczą migrantom usługi doradcze i prawne oraz pomagają w uzyskaniu wsparcia socjalnego i w znalezieniu schronienia. Z czasem wszystkie te instytucje są wśród migrantów powszechnie znane, przez co stają się bardziej stabilne i jednocześnie stanowią niejako zachętę dla kolejnych migrantów do pokonywania barier w dostaniu się do bogatego kraju.

W świetle powyższej koncepcji to instytucje – najczęściej motywowane chęcią otrzymania zysku – wspierają i promują międzynarodowy ruch ludności, przez co kontrola przepływów migracyjnych staje się coraz trudniejsza, a polityka ograniczania imigracji mniej skuteczna.

3.2.7. Koncepcja skumulowanej przyczynowości

Samą zależność wzajemnie napędzających się zdarzeń po raz pierwszy wykorzystał Myrdal do wyjaśnienia przyczyn rozwoju, a raczej „niedorozwoju” państw. Wskazany przez niego mechanizm nawzajem nakręcających się dwóch zjawisk: migracji z państw słabo rozwiniętych i ubóstwa tych państw, stał się podstawą do sformułowania przez niego w 1957 r. teorii skumulowanej przyczynowości⁶³. Teoria Myrdala opierała się na przekonaniu, podobnie jak teoria Wallersteina, że migracja siły roboczej z państw słabo rozwiniętych jest „ucieczką od nędzy” wymuszoną przez ekspansję kapitalistycznych państw tzw. centrum, w wyniku której problem ubóstwa w krajach peryferyjnych się pogłębia⁶⁴. Emigruje bowiem najsilniejsza, z największą energią witalną i najbardziej

⁶² D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*

⁶³ H. De Haas, *op. cit.*

⁶⁴ *Ibidem.*

wykształcona część populacji, co prowadzi do zmniejszania się, i tak już skąpych, zasobów wykwalifikowanej siły roboczej w tych krajach. Wychodząc z takich założeń, Myrdal stwierdził, że migracja pociąga za sobą ubóstwo, które stanowi zachętę do dalszej migracji, w wyniku której kraj wysyłający jeszcze bardziej ubożeje itd. Jest to tzw. nakręcająca się spirala migracja – ubóstwo.

Teoria Myrdala była jednak koncepcją opracowaną głównie w ramach teorii rozwoju. Samą ideę nawzajem nakręcających się zjawisk wykorzystał w późniejszym okresie Massey do wyjaśnienia przyczyn utrwalania się migracji⁶⁵.

Teoria skumulowanej przyczynowości Massey⁶⁶, w świetle której każdy akt migracji – przez zmianę kontekstu społecznego, w którym podejmowane są decyzje migracyjne – pociąga za sobą kolejne ruchy migracyjne⁶⁷, jest *de facto* połączeniem dorobku wcześniejszych wybranych teorii migracji w jedną spójną całość. Ze wszystkich społeczno-ekonomicznych przyczyn migracji wskazanych we wcześniejszych koncepcjach teoretycznych Massey wybrał te, które wpływają na migrację w sposób wywołujący sprzężenie zwrotne, aby wykazać, że w określonych warunkach, głównym mechanizmem napędzającym przepływy migracyjne są – same przepływy migracyjne.

W teorii skumulowanej przyczynowości Massey wskazuje na kilka przyczyn pojawienia się wtórnej migracji⁶⁸. Pierwszą z nich jest pogłębienie się różnic w dochodach między migrantami a niemigrantami, będących konsekwencją migracji członków rodzin chcących poprawić swoją pozycję pod względem dochodów na tle innych gospodarstw domowych. Relatywny poziom życia rodzin, które wysyłają swoich krewnych za granicę w celach zarobkowych, wprawdzie poprawia się, ale jednocześnie wzrasta poziom względnego ubóstwa niemigrujących rodzin, co skłania te ostatnie do migracji. Kolejne migracje pociągają za sobą dalsze dysproporcje w dochodach i subiektywne poczucie ubóstwa niemobilnych jednostek, co stwarza jeszcze większą presję, aby wyjeżdżać za granicę itd.

Drugą przyczyną jest spadek podaży ziemi rolnej, wynikający z zakupów gruntów dokonywanych przez reemigrantów. Dzięki wyższym zarobkom za granicą, migranci mają możliwość zakupu ziemi, przy czym traktują ją jako lokatę kapitału, a nie jako inwestycję produkcyjną. To sprawia, że małorolni chłopci są zmuszeni do migracji w poszukiwaniu źródeł dochodów. Im więcej jest jednak migrantów, tym więcej jest osób mogących pozwolić sobie na zakup gruntów i tym większa jest presja na kolejne wyjazdy migracyjne⁶⁹.

⁶⁵ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*; A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*

⁶⁶ D.S. Massey, *Social structure...*

⁶⁷ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*, s. 451.

⁶⁸ W. Janicki, *op. cit.*, s. 10–11.

⁶⁹ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*, s. 452.

Trzecią przyczyną migracji wtórnych jest modernizacja rolnictwa, możliwa dzięki przekazom pieniężnym migrantów. Wykorzystywanie bardziej kapitałochłonnych metod przez gospodarstwa domowe, których członkowie są za granicą, uwalnia zbędną siłę roboczą i staje się impulsem do kolejnych migracji, które pociągają dalsze transfery pieniężne, dalszą modernizację rolnictwa i, w konsekwencji, kolejną migrację⁷⁰.

Czwartą przyczyną jest zmiana preferencji i wyznawanych wartości przez migrantów, którzy niejako przejmują wzorce zachowań społeczeństw wysoko rozwiniętych państw przyjmujących. Nowy styl życia i doświadczenia migracyjne rozprzestrzeniają się następnie wśród społeczności państw wysyłających, które przez migrację chcą osiągnąć taką jakość życia, jak ich wcześniej emigrujący rodacy. Wraz z tym, jak kolejne osoby decydują się na migrację, traktując ją często jako swoistą przygodę, migracja jest wiązana z coraz większym prestiżem, a osoby niemobilne są uważane za leniwe i pozbawione ambicji. To następnie prowadzi do kolejnych fal migracji osób, które niejako chcą poprawić swój wizerunek w oczach innych⁷¹.

Piątą przyczyną jest zmiana rozmieszczenia kapitału ludzkiego, który przenosi się z państw słabo rozwiniętych do wysoko rozwiniętych. Utrata cennego kapitału ludzkiego przez kraje słabo rozwinięte zmniejsza ich perspektywy rozwojowe i jednocześnie staje się motywacją do migracji kolejnych członków społeczeństwa. Im większe stają się rozmiary migracji osób wysoko wykwalifikowanych, tym większa jest skłonność kolejnych specjalistów do opuszczenia własnego kraju, w coraz większym stopniu pozbawionego perspektyw rozwojowych⁷².

Kolejną przyczyną wtórnej migracji jest fakt, że niektóre miejsca pracy są negatywnie postrzegane przez społeczność kraju przyjmującego ze względu na zajmowanie ich przez imigrantów. Początkowo wprawdzie to brak zainteresowania ze strony lokalnych mieszkańców pewnymi zawodami zmuszał pracodawców do poszukiwania siły roboczej za granicą, jednak w momencie pojawienia się imigrantów, ich zajęcia stają się nie tyle mało interesujące, co wręcz „poniżające”. Ta stygmatyzacja zawodów wykonywanych przez imigrantów sprawia, iż pracodawcy ponownie są zmuszeni do wykorzystywania zagranicznej siły roboczej, w wyniku czego ponownie zwiększają się ruchy migracyjne⁷³.

I w końcu, ostatnią wskazaną przez Massey przyczyną migracji wtórnej jest znany z teorii sieci – rozwój sieci. W im większym stopniu rozrastają się więzi społeczne łączące migrantów i rodaków pozostałych w rodzimym kraju, tym mniejsze są koszty i ryzyko związane z migracją i tym większa staje się skłonność niemobilnych osób do

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ D.S. Massey, J. Arango, G. Hugo, A. Kouaouci, A. Pellegrino, J.E. Taylor, *op. cit.*, s. 452–453.

⁷² *Ibidem*, s. 453.

⁷³ *Ibidem*.

migracji. Kolejna fala migrantów prowadzi do kolejnego powiększenia się sieci powiązań międzyludzkich i kolejnych migracji itd.⁷⁴

3.2.8. Koncepcja ponadnarodowej przestrzeni społecznej

Ponadnarodową przestrzeń społeczną tworzą – według Faista – „kombinacje więzi społecznych i symbolicznych, pozycje w sieciach i organizacjach, a także sieci organizacji, które można znaleźć w co najmniej dwóch miejscach geograficznie i międzynarodowo odrębnych”⁷⁵. Ponadnarodową przestrzeń społeczną można zatem określić jako sumę powiązań między migrantami a instytucjami w kraju przyjmującym, powiązań między migrantami a instytucjami w kraju wysyłającym, a także powiązań między samymi migrantami oraz migrantami i ich niemobilnymi rodakami⁷⁶.

Kluczową rolę w tworzeniu ponadnarodowej przestrzeni społecznej odgrywiają więzi społeczne, dzięki którym powstaje kapitał społeczny (zasoby dostępne dzięki powiązaniom społecznym), składający się, wraz z kapitałem ekonomicznym, na ponadnarodową przestrzeń społeczną. Więzi społeczne łączące geograficznie i politycznie odrębne terytoria przyczyniają się bowiem do powstawania powiązań gospodarczych między tymi obszarami, które niejako podążają za powiązaniem społecznymi.

W myśl omawianej koncepcji migracje międzynarodowe, szczególnie nowoczesne formy migracji, tj. krótkie i powtarzalne wyjazdy, odbywają się w ramach tych ponadnarodowych przestrzeni społecznych⁷⁷. Imigranci, wykorzystując swoje powiązania społeczne z krajem wysyłającym i swój kapitał społeczny, tworzą na przykład spółki handlowe w kraju przyjmującym, w których źródłem zaopatrzenia są podmioty zlokalizowane w kraju wysyłającym (np. sklepy odzieżowe, w których sprzedawane są produkty wytwarzane na zamówienie przy wykorzystaniu tkanin i siły roboczej z kraju pochodzenia – przykład Turków osiedlonych w Niemczech). Mogą również przyczynić się do zwiększonych obrotów handlowych między krajem przeznaczenia i pochodzenia lub też do lokowania oddziałów przedsiębiorstw pochodzących z państw przyjmujących w krajach wysyłających. Oczywiście, im więcej jest takich powiązań o charakterze ekonomicznym łączących kraje pochodzenia i przeznaczenia, powstałych na gruncie więzi społecznych łączących imigrantów z ich rodakami pozostałymi w rodzimym kraju, tym większe są również ruchy migracyjne.

Ta coraz większa transnarodowość migrantów sprawia, że niejako zacierają się granice między obszarem pochodzenia i przeznaczenia oraz coraz trudniejsze staje się

⁷⁴ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 69.

⁷⁵ T. Faist, *International migration and transnational social spaces: Their evolution, significance and future prospects*, „Institut für Interkulturelle und Internationale Studien Arbeitspapier” 1998, nr 9/98, s. 8.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 9.

⁷⁷ A. Górny, P. Kaczmarczyk, *op. cit.*, s. 67.

jednoznaczne zakwalifikowanie migrantów do migracji tymczasowych i powrotnych⁷⁸. Wprawdzie już migranci XIX w. utrzymywali więzi ponadnarodowe, jednak przełom technologiczny w komunikacji sprawił, że ta transnarodowość nabiera na sile⁷⁹.

3.2.9. Użyteczność teorii migracji w wyjaśnianiu kierunków i charakteru przepływów migracyjnych po kryzysie 2008 r.

Zaprezentowany przegląd koncepcji teoretycznych nie wyczerpuje wprawdzie wszystkich z nich powstałych w ramach badań migracyjnych, jednak stanowi pewną bazę pozwalającą na zaproponowanie kilku przewidywań odnośnie do obrazu migracji po kryzysie 2008 r.

Jak sugeruje teoria, kryzys gospodarczy skłania raczej do pozostania w domu niż emigracji (teoria Lee), stąd należałoby oczekiwać, że ruchy migracyjne po 2008 r. będą mniejsze niż wcześniej. Ta hipoteza może się jednak okazać nieprawdziwa lub też jedynie częściowo zgodna z rzeczywistością, jako że coraz większą rolę w kształtowaniu ruchów migracyjnych odgrywają więzi społeczne (teoria sieci, koncepcja ponadnarodowej przestrzeni społecznej). Rozrastanie się sieci wzajemnych powiązań między migrantami a ich krajami pochodzenia wywołuje nie tylko mnożnikowo pojawiające się kolejne akty migracji (koncepcja skumulowanej przyczynowości), ale również sprawia, że migracja staje się stopniowo niezależna od czynników, które pierwotnie ją inicjowały (teoria sieci, koncepcja skumulowanej przyczynowości) i bardziej odporna na jakiegokolwiek czynniki zewnętrzne (np. kryzys czy politykę imigracyjną państwa przyjmującego). Biorąc to wszystko pod uwagę, wydaje się mało prawdopodobne, aby kryzys 2008 r. spowodował nagłe, natychmiastowe tąpnięcie w liczbie już mobilnych międzynarodowo osób lub znacząco zniechęcił jeszcze tych niemobilnych do opuszczenia kraju. Spadku w liczbie migrantów należy się ewentualnie spodziewać w późniejszej perspektywie, w sytuacji gdy migrantom wyczerpią się już wszelkie możliwości pozostawania na obczyźnie. W początkowym okresie będą oni bowiem, kosztem nawet wielu wyrzeczeń, starali się zachować tzw. *status quo* w swoim życiu, tym bardziej że powrót do kraju w czasie kryzysu może być równie ryzykowny co pozostanie za granicą.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego wydaje się mało prawdopodobne znaczące zmniejszenie się liczby migrantów na świecie po kryzysie 2008 r. Każdy kryzys gospodarczy, w tym także ten z 2008 r., zwiększa bowiem rozwarstwienie społeczeństw poszczególnych państw pod względem dochodu. Narastające różnice w poziomie dobrobytu zwiększają zaś skłonność relatywnie ubogich jednostek (rodzin) do migracji (teoria

⁷⁸ H. De Haas, *op. cit.*, s. 247.

⁷⁹ L. Pries, *Transnationalism: Trendy catch-all or specific research programme? A proposal for transnational organisation studies as a micro-macro-link*, „COMCAD Working Paper” 2007, nr 34, s. 4-5.

Lee, nowa ekonomiczna teoria migracji). Ostatecznie zatem, sama liczba międzynarodowych migrantów nie tylko nie musi ulec zmniejszeniu, lecz może wręcz zwiększyć się liczba osób decydujących się na opuszczenie własnego kraju.

Zamiast zmian w samej liczbie mobilnych przestrzennie osób, należy raczej oczekiwać zmian w kierunkach i charakterze migracji międzynarodowej. Przede wszystkim może dojść do emigracji i reemigracji do państw w najmniejszym stopniu dotkniętych skutkami kryzysu, w których płace będą relatywnie wysokie, a bezrobocie względnie niskie. Jednym z głównych motywów przemieszczania się do innego kraju jest bowiem chęć poprawienia swojej sytuacji materialnej (teoria Ravensteina, teoria Lewisa, teoria neoklasyczna, nowa ekonomiczna teoria migracji, teoria dualnego rynku pracy) przy jednoczesnym niewielkim ryzyku bezrobocia (teoria Todaro).

Zmiana w geograficznych kierunkach migracji może być także wynikiem ukształtowanego w wyniku kryzysu nowego rozkładu sił ekonomicznych, w którym część państw peryferyjnych awansuje do tzw. semiperyferii, inne kraje przesuną się zaś w przeciwnym kierunku, a niektóre tracą status państwa centrum. Ponieważ jednostki mają tendencję do przemieszczania się od peryferii do centrum (teoria systemu światowego), nowy podział państw wywoła zmianę w geograficznych kierunkach migracji.

Wszystko wskazuje jednak na to, że największe zmiany będą widoczne w charakterze migracji. W szczególności zmieni się struktura migrujących osób pod względem wieku i poziomu wykształcenia. Z racji tego, że kryzys zmniejsza zachęty stojące po stronie państw przyjmujących do napływu ludności, spada skłonność osób o najwyższym kapitale ludzkim do migracji. Jak sugeruje bowiem teoria, migracja tych osób jest głównie motywowana pozytywnymi czynnikami ze strony państwa docelowego (teoria Lee). Co więcej, osoby najbardziej wykształcone wykazują większą chęć powrotu do ojczystego kraju niż osoby bez wykształcenia czy mniej wykształcone, co również przełoży się na spadek liczby osób z wysokimi kwalifikacjami w ogólnej liczbie międzynarodowo mobilnych osób (teoria Lee). Ponadto, kryzys – zwiększając poziom ubóstwa na świecie – przyczyni się do wzrostu liczby osób najmniej wykształconych wśród migrantów. Z jednej strony, wynika to z faktu, że ich decyzja o migracji jest głównie podyktowana negatywnymi czynnikami po stronie kraju pochodzenia (teoria Lee), a zwiększające się ubóstwo (dotykające głównie osoby najmniej wykształcone) jest niewątpliwie takim czynnikiem wypychającym. Z drugiej strony, obniżający się poziom dobrobytu w danym państwie (w skrajnej postaci ubóstwo), sprzyja wszelkim konfliktom, w tym także między lokalną a napływową ludnością, prowadząc do zwiększającej się pogardy i niechęci wobec imigrantów i wykonywanych przez nich nisko kwalifikowanych zajęć. Ta stygmatyzacja miejsc pracy imigrantów zmusza niejako pracodawców do zatrudniania

kolejnych imigrantów, jako że jest coraz trudniej zainteresować miejscową ludność miejscem pracy, w którym jest wielu obcokrajowców (teoria dualnego rynku pracy).

Należy także oczekiwać, że kryzys – przez wzrost stóp bezrobocia w poszczególnych krajach – spowoduje zwiększenie się liczby młodych osób wśród migrantów. Młode osoby mają bowiem zdecydowanie większe szanse na znalezienie zatrudnienia niż osoby dojrzałe, zarówno w kraju, jak i za granicą. W warunkach zwiększonego bezrobocia należy więc oczekiwać, że to raczej młodzi będą wykazywać większą skłonność do emigracji.

3.3. Rzeczywisty obraz migracji międzynarodowych po kryzysie 2008 r.

Patrząc na dane dotyczące kształtowania się migracji międzynarodowej można dostrzec, że z roku na rok ludzie stają się coraz bardziej mobilni przestrzennie i nawet kryzys 2008 r. nie zniechęcił mieszkańców naszego globu do zmiany kraju zamieszkania. Od początku XXI w. systematycznie zwiększa się zarówno liczba imigrantów przebywających w poszczególnych państwach, jak i osób opuszczających poszczególne gospodarki i trudno doszukać się jakichś zmian w tym zakresie zainicjowanych w widoczny sposób przez kryzys 2008 r.

Tendencje wzrostowe w ruchach migracyjnych charakterystyczne są przy tym dla wszystkich regionów świata i jako całości dotyczą zarówno gospodarek rozwiniętych, jak i rozwijających się (tab. 1–3, rys. 2), przy czym państwa o niższym dochodzie doświadczyły większych przyrostów liczby imigrantów w pierwszym okresie po 2008 r. (tab. 1) oraz odnotowały większy wzrost liczby emigrantów do państw OECD niż kraje o średnim i wysokim dochodzie⁸⁰. Warto przy tym podkreślić, że opisane tendencje dotyczą zarówno kobiet, jak i mężczyzn, chociaż w skali globalnej oraz w ramach grupy państw rozwijających się przyrosty imigrantów mężczyzn były większe niż kobiet, zaś w odniesieniu do grupy państw rozwiniętych to kobiety odgrywają coraz większą rolę (tab. 2).

⁸⁰ C. Arslan, J.C. Dumont, Z. Kone, Y. Moullan, C. Ozden, Ch. Parsons, T. Xenogiani, *A new profile of migrants in the aftermath of the recent economic crisis*, „OECD Social, Employment and Migration Working Papers” 2014, nr 160, OECD Publishing, <http://dx.doi.org/10.1787/5jxt2t3nnjr5-en> [dostęp 1–27.09.2017].

Tabela 1. Liczba imigrantów urodzonych za granicą w latach 2000–2015

| Obszar rezydencji | 2000 | 2005 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2015 |
|---------------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Świat | 172 703 309 | 191 269 100 | | | | 221 714 243 | 243 700 236 |
| Regiony rozwinięte | 103 375 363 | 117 181 109 | | | | 132 560 325 | 140 481 955 |
| Regiony rozwijające się | 69 327 946 | 74 087 991 | | | | 89 153 918 | 103 218 281 |
| Afryka | 14 800 306 | 15 191 146 | | | | 16 840 014 | 20 649 557 |
| Afryka Wschodnia | 4 844 795 | 4 745 792 | | | | 4 657 063 | 6 129 113 |
| Afryka Środkowa | 1 756 687 | 1 928 828 | | | | 2 139 979 | 2 307 688 |
| Afryka Północna | 1 885 650 | 1 782 054 | | | | 1 921 613 | 2 159 048 |
| Afryka Południowa | 1 222 314 | 1 439 426 | | | | 2 203 306 | 3 435 194 |
| Afryka Zachodnia | 5 090 860 | 5 295 046 | | | | 5 918 053 | 6 618 514 |
| Azja | 49 340 815 | 53 371 224 | | | | 65 914 319 | 75 081 125 |
| Azja Centralna | 5 183 872 | 5 238 699 | | | | 5 262 414 | 5 393 504 |
| Azja Południowo-Wschodnia | 4 926 833 | 6 522 343 | | | | 8 661 853 | 9 867 722 |
| Azja Południowa | 15 278 020 | 13 722 011 | | | | 14 326 591 | 14 103 682 |
| Azja Zachodnia | 18 559 009 | 21 658 647 | | | | 30 601 647 | 38 119 524 |
| Azja Wschodnia | 5 393 081 | 6 229 524 | | | | 7 061 814 | 7 596 693 |
| Japonia | 1 686 567 | 2 012 916 | | | | 2 134 151 | 2 043 877 |
| Europa | 56 271 885 | 65 086 824 | | | | 72 374 755 | 76 145 954 |
| Europa Wschodnia | 20 428 480 | 19 747 392 | | | | 19 116 929 | 19 684 357 |
| Bułgaria | 43 360 | 61 074 | | | | 76 287 | 102 113 |
| Czechy | 220 789 | 322 540 | | | | 397 785 | 405 093 |
| Węgry * | 294 573 | 331 493 | 381 781 | 394 234 | 407 322 | 443 295 | 504 302 |

| Obszar rezydencji | 2000 | 2005 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2015 |
|--------------------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|-------------|
| Polska | 825 251 | 722 509 | | | | 642 417 | 619 403 |
| Rumunia | 126 949 | 145 162 | | | | 155 982 | 226 943 |
| Rosja | 11 900 297 | 11 667 588 | | | | 11 194 710 | 11 643 276 |
| Słowacja | 116 376 | 130 491 | | | | 146 319 | 177 190 |
| Ukraina | 5 527 087 | 5 050 302 | | | | 4 818 767 | 4 834 898 |
| Europa Północna | 7 900 973 | 9 588 814 | | | | 11 858 391 | 13 331 442 |
| Dania * | 308 674 | 350 436 | 378 665 | 401 771 | 414 422 | 428 904 | 540 503 |
| Finlandia * | 136 203 | 176 612 | 202 528 | 218 626 | 233 183 | 248 135 | 337 162 |
| Irlandia * | 350 552 | 520 800 | 682 000 | 739 200 | 766 800 | 772 500 | 746 260 |
| Norwegia * | 305 035 | 380 367 | 445 360 | 488 753 | 526 800 | 569 096 | 772 477 |
| Szwecja * | 1 003 798 | 1 125 790 | 1 227 770 | 1 281 581 | 1 337 965 | 1 384 929 | 1 676 264 |
| Wlk. Brytania * | 4 730 165 | 5 926 156 | 6 192 000 | 6 633 000 | 6 899 000 | 7 604 583 | 8 543 120 |
| Europa Południowa | 7 517 054 | 11 974 334 | | | | 16 154 120 | 15 747 685 |
| Grecja | 1 111 665 | 1 190 707 | | | | 1 269 749 | 1 242 514 |
| Włochy | 2 121 688 | 3 954 790 | | | | 5 787 893 | 5 788 875 |
| Portugalia | 651 472 | 771 184 | | | | 762 825 | 837 257 |
| Słowenia | 171 018 | 197 276 | | | | 253 786 | 235 966 |
| Hiszpania | 1 657 285 | 4 107 226 | * 6 044 528 | * 6 466 278 | * 6 604 181 | 6 280 065 | 5 852 953 |
| Europa Zachodnia | 20 425 378 | 22 776 284 | | | | 25 245 315 | 27 382 470 |
| Austria * | 843 000 | 1 195 156 | 1 235 678 | 1 260 277 | 1 275 487 | 1 294 706 | 1 594 723 |
| Belgia * | 1 080 790 | 1 268 915 | 1 380 323 | 1 443 937 | 1 503 806 | 1 628 793 | 1 877 210 |
| Francja | 6 278 718 | * 6 910 060 | * 7 129 254 | * 7 202 116 | * 7 287 794 | * 7 372 688 | * 7 952 013 |
| Niemcy | 8 992 631 | *10 399 000 | *10 529 000 | *10 623 000 | *10 582 000 | *10 591 000 | *11 453 000 |
| Holandia * | 1 615 377 | 1 734 722 | 1 751 033 | 1 793 744 | 1 832 510 | 1 868 655 | 2 056 523 |
| Szwajcaria * | 1 570 756 | 1 772 800 | 1 882 600 | 1 974 200 | 2 037 500 | 2 075 200 | 2 416 394 |
| UE-15 * | 30 951 206 | 39 228 088 | 37 706 079 | 44 862 103 | 45 557 041 | 47 705 120 | 50 438 384 |

| Obszar rezydencji | 2000 | 2005 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2015 |
|----------------------------|------------|------------|------------|------------|------------|------------|------------|
| Ameryka Łacińska i Karaiby | 6 578 428 | 7 233 098 | | | | 8 238 795 | 9 233 989 |
| Karaiby | 1 255 647 | 1 328 740 | | | | 1 345 732 | 1 367 407 |
| Ameryka Środkowa | 1 107 577 | 1 385 713 | | | | 1 749 940 | 2 040 151 |
| Ameryka Południowa | 4 215 204 | 4 518 645 | | | | 5 143 123 | 5 826 431 |
| Argentyna | 1 540 219 | 1 673 088 | | | | 1 805 957 | 2 086 302 |
| Brazylia | 684 596 | 638 582 | | | | 592 568 | 713 568 |
| Chile | 177 332 | 273 384 | | | | 369 436 | 469 436 |
| Peru | 66 293 | 77 541 | | | | 84 066 | 90 881 |
| Ameryka Północna | 40 351 848 | 45 363 387 | | | | 51 220 996 | 54 488 725 |
| Kanada | 5 511 914 | 6 078 985 | *6 331 700 | *6 471 900 | *6 617 600 | 7 011 226 | 7 835 502 |
| USA | 34 814 053 | 39 258 293 | | | | 44 183 643 | 46 627 102 |
| * | 30 273 271 | 35 769 603 | 38 048 456 | 38 016 102 | 38 452 822 | 39 916 875 | 43 289 646 |
| Oceania | 5 360 027 | 6 023 421 | | | | 7 125 364 | 8 100 886 |
| Australia | 4 386 250 | 4 878 030 | | | | 5 882 980 | 6 763 663 |
| * | 4 412 170 | 4 877 090 | 5 233 250 | 5 477 900 | 5 729 880 | 5 881 360 | 6 710 910 |

Legenda: dane oznaczone jako * są zaczerpnięte z zasobów OECD, wszystkie pozostałe z zasobów UN.

Źródło: United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in international migrant stock: The 2015 revision*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017]; OECD.Stat, <http://stats.oecd.org/#> [dostęp 1–27.09.2017] oraz *International Migration Outlook 2016*, OECD 2016.

Naturalnie można wskazać przykłady, które nie wpisują się w obraz całości, jednak mają one charakter incydentalny. Należą do nich kraje Afryki Wschodniej i Europy Wschodniej, które w początkowym okresie po 2008 r. (w 2010 r.) odnotowały zmniejszoną liczbę imigrantów, jednak zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku, spadek w liczbie imigrantów był kontynuacją wcześniejszych tendencji spadkowych i w tym sensie kryzys 2008 r. nie wprowadził tutaj żadnych zakłóceń.

Tabela 2. Procentowa zmiana liczby urodzonych za granicą imigrantów w latach 2000–2015

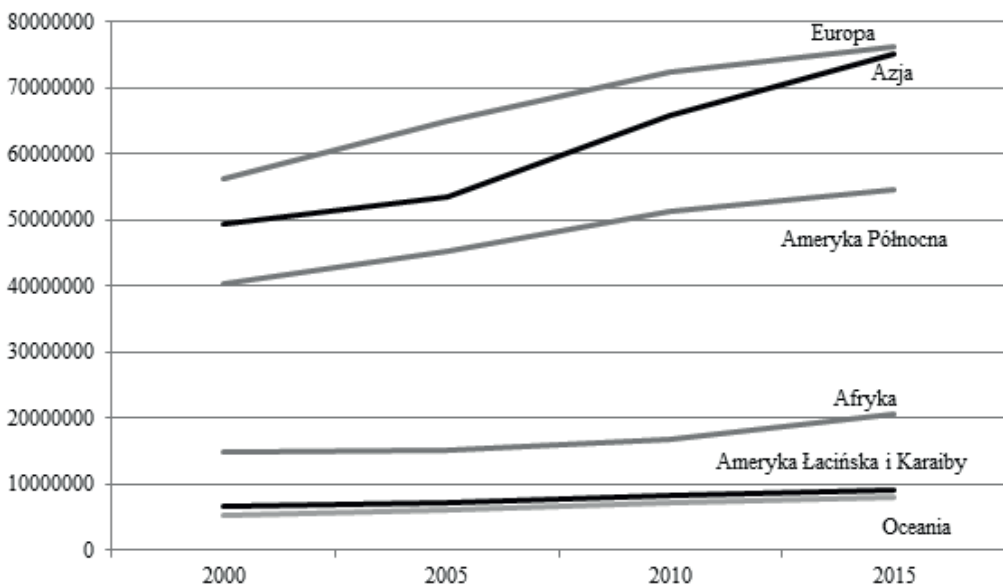
| Obszar rezydencji | Kobiety i mężczyźni łącznie | | | Kobiety | | | Mężczyźni | | |
|----------------------------|-----------------------------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|
| | 2000–2005 | 2005–2010 | 2010–2015 | 2000–2005 | 2005–2010 | 2010–2015 | 2000–2005 | 2005–2010 | 2010–2015 |
| Świat | +10,75 | +15,92 | +9,92 | +10,12 | +14,66 | +9,79 | +11,36 | +17,11 | +10,03 |
| Regiony rozwinięte | +13,35 | +13,12 | +5,97 | +13,48 | +14,2 | +6,4 | +13,22 | +11,99 | +5,52 |
| Regiony rozwijające się | +6,86 | +20,33 | +15,77 | +4,56 | +15,5 | +15,79 | +8,84 | +24,31 | +15,76 |
| Afryka | +2,64 | +10,85 | +22,62 | +0,23 | +12,08 | +22,12 | +4,77 | +9,81 | +23,06 |
| Afryka Wschodnia | -2,5 | -1,87 | +31,61 | -6,26 | +3,36 | +31,82 | +1,97 | -6,45 | +31,4 |
| Afryka Środkowa | +9,8 | +10,95 | +7,84 | +10,83 | +10,93 | +9,54 | +8,82 | +10,97 | +6,2 |
| Afryka Północna | -5,49 | +7,83 | +12,36 | -14,1 | +7,97 | +13,46 | +1,37 | +7,73 | +11,61 |
| Afryka Południowa | +17,76 | +53,07 | +55,91 | +20,35 | +53,79 | +50,53 | +15,97 | +52,55 | +59,81 |
| Afryka Zachodnia | +4,01 | +11,76 | +11,84 | +3,65 | +11,38 | +11,73 | +4,32 | +12,11 | +11,93 |
| Azja | +8,17 | +23,5 | +13,91 | +5,75 | +16,49 | +13,79 | +10,19 | +29,13 | +13,99 |
| Azja Centralna | +1,06 | +0,45 | +2,49 | -1,31 | -2,0 | +0,08 | +3,99 | +3,33 | +4,35 |
| Azja Południowo-Wschodnia | +32,38 | +32,8 | +13,92 | +31,22 | +31,03 | +14,03 | +33,51 | +34,48 | +13,81 |
| Azja Południowa | -10,19 | +4,4 | -1,56 | -9,9 | +3,05 | +0,49 | -10,42 | +5,51 | -3,2 |
| Azja Zachodnia | +16,7 | +41,29 | +24,57 | +10,64 | +28,44 | +27,28 | +20,81 | +49,26 | +23,12 |
| Azja Wschodnia | +15,51 | +13,36 | +7,57 | +16,07 | +13,5 | +7,38 | +14,88 | +13,20 | +7,79 |
| Europa | +15,66 | +11,20 | +5,21 | +14,22 | +13,67 | +5,77 | +13,53 | +12,14 | +4,6 |
| Europa Wschodnia | -3,34 | -3,2 | +2,97 | -3,2 | -2,91 | +2,93 | -3,49 | -3,52 | +3,01 |
| Europa Północna | +21,36 | +23,67 | +12,42 | +19,92 | +22,54 | +12,86 | +22,99 | +24,91 | +11,95 |
| Europa Południowa | +59,29 | +34,91 | -2,53 | +57,25 | +35,24 | +0,79 | +61,51 | +34,55 | -6,02 |
| Europa Zachodnia | +11,51 | +10,84 | +8,46 | +13,72 | +13,24 | +7,77 | +9,29 | +8,34 | +9,22 |
| UE-15 | +26,74 | +21,61 | +5,73 | | | | | | |
| Ameryka Łacińska i Karaiby | +9,95 | +13,9 | +12,08 | +10,43 | +14,01 | +12,12 | +9,47 | +13,79 | +12,03 |
| Karaiby | +5,82 | +1,28 | +1,61 | +6,14 | +1,38 | +1,41 | +5,52 | +1,18 | +1,8 |
| Ameryka Środkowa | +25,11 | +26,28 | +16,58 | +25,49 | +26,23 | +16,42 | +24,74 | +26,34 | +16,75 |
| Ameryka Południowa | +7,2 | +13,82 | +13,28 | +7,75 | +13,88 | +13,75 | +6,63 | +13,76 | +13,19 |
| Ameryka Północna | +12,42 | +12,91 | +6,38 | +12,03 | +14,63 | +6,67 | +12,81 | +11,18 | +6,07 |
| Kanada | +10,29 | +15,33 | +11,76 | +10,88 | +15,55 | +11,82 | +9,65 | +15,1 | +11,68 |

| Obszar rezydencji | Kobiety i mężczyźni łącznie | | | Kobiety | | | Mężczyźni | | |
|-------------------|-----------------------------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|
| | 2000–2005 | 2005–2010 | 2010–2015 | 2000–2005 | 2005–2010 | 2010–2015 | 2000–2005 | 2005–2010 | 2010–2015 |
| USA | +12,76 | +12,55 | +5,53 | +12,23 | +14,49 | +5,84 | +13,31 | +10,6 | +5,21 |
| Oceania | +12,38 | +18,29 | +13,69 | +13,06 | +18,21 | +14,34 | +11,69 | +18,38 | +13,03 |
| Australia | +11,21 | +20,6 | +14,97 | +11,95 | +20,42 | +15,71 | +10,47 | +20,78 | +14,22 |

Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie tabeli 1 oraz United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: The 2015 revision*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

W odniesieniu zaś do odpływu ludności, jedynie dane dla Japonii i Australii nie wykazują jednoznacznej tendencji wzrostowej (tab. 3). W przypadku Japonii, nie należy jednak tego w żaden sposób wiązać wyłącznie z kryzysem gospodarczym. Pomimo coraz większej otwartości tego kraju na otoczenie zewnętrzne, Japonia wciąż – na tle innych rozwiniętych państw – jest dość zamkniętym regionem, stwarzającym bariery dla swobodnego przepływu nie tylko osób, ale także dóbr i usług oraz kapitału (zwłaszcza bezpośrednich inwestycji zagranicznych).

Rysunek 2. Liczba urodzonych za granicą imigrantów według regionu rezydencji w latach 2000, 2005, 2010, 2015



Źródło: Opracowanie na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Destination and Origin*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

Tabela 3. Odpyływ międzynarodowych migrantów w latach 2000–2015

| Obszar pochodzenia | 2000 | 2005 | 2007 | 2008 | 2009 | 2010 | 2015 |
|----------------------------|------------|------------|-----------|-----------|-----------|------------|------------|
| Afryka | 21 572 998 | 24 689 618 | | | | 27 992 754 | 32 600 127 |
| Azja | 64 668 744 | 72 293 297 | | | | 88 008 362 | 99 760 326 |
| Japonia * | 210 933 | 291 970 | 214 886 | 234 160 | 261 953 | 242 634 | 223 542 |
| Europa | 49 791 000 | 52 140 662 | | | | 56 466 487 | 59 609 369 |
| UE-15 * | 847 332 | 880 037 | 1 080 700 | 1 334 132 | 1 464 835 | 1 441 222 | 1 651 733 |
| Ameryka Łacińska i Karaiby | 24 328 050 | 28 823 685 | | | | 33 630 163 | 35 790 162 |
| Ameryka Północna | 3 142 132 | 3 501 072 | | | | 3 983 617 | 4 344 866 |
| Oceania | 1 245 673 | 1 388 692 | | | | 1 591 009 | 1 811 842 |
| Australia * | 9 107 | 27 751 | 29 705 | 30 874 | 27 646 | 29 320 | |

Legenda: dane ujęte w wierszach oznaczonych jako * są zaczerpnięte z zasobów OECD, wszystkie pozostałe z zasobów UN.

Źródło: United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

3.3.1. Zmiany w geograficznych kierunkach migracji

Wprawdzie kryzys 2008 r. nie spowodował ani odwrócenia, ani nasilenia tendencji zachodzących w samych wielkościach ruchów migracyjnych, nie przyczynił się również do zmiany głównych korytarzy migracyjnych (rys. 3), ale jak się jednak wydaje, zmienił pewne schematy migracyjne. O ile wcześniej ludzie w większym stopniu byli skłonni przemieszczać się na długie dystanse, o tyle po 2008 r. częściej wybierają kierunki bliższe geograficznie i kulturowo (w obrębie własnego kontynentu), a także wykazują mniejsze zainteresowanie Ameryką Północną jako miejscem docelowej rezydencji (tab. 4, rys. 4–9).

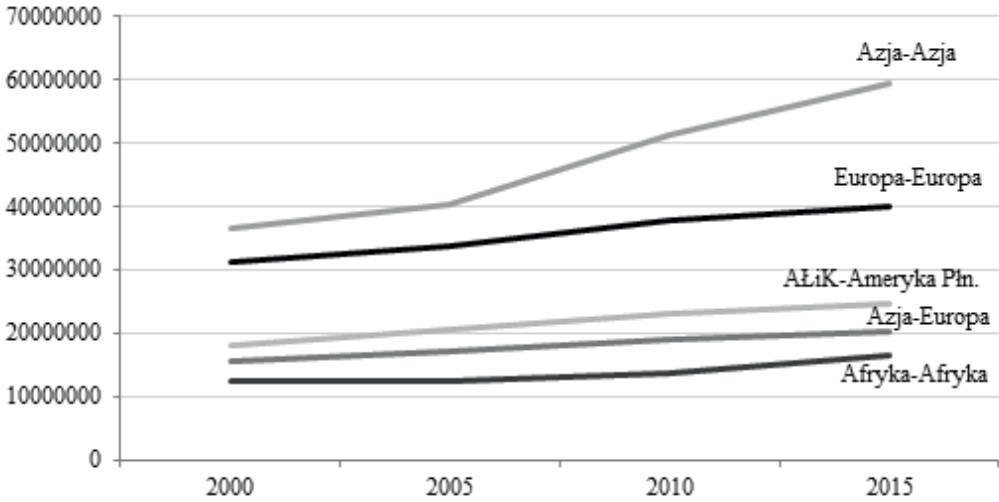
Tabela 4. Kierunki ruchów migracyjnych w latach 2000, 2005, 2010, 2015

| | 2000 | 2005 | 2010 | 2015 |
|----------------------------|------------|------------|------------|------------|
| Europa => Europa | 31 235 583 | 33 815 377 | 37 918 968 | 39 940 484 |
| Europa => Ameryka Północna | 7 183 237 | 7 033 098 | 7 070 243 | 7 493 723 |
| Europa => Azja | 6 779 810 | 6 750 445 | 6 765 615 | 6 935 807 |
| Europa => Oceania | 2 636 393 | 2 661 119 | 2 762 687 | 2 968 372 |

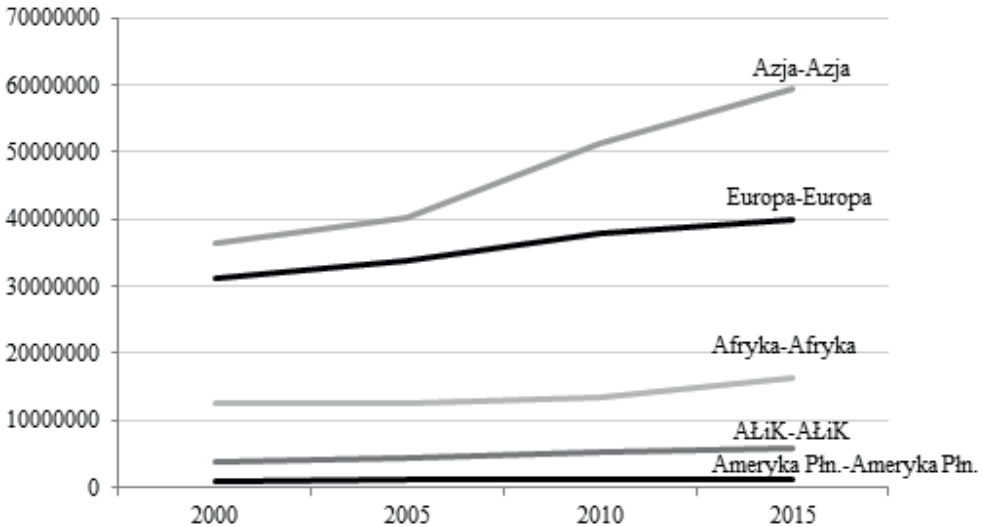
| | 2000 | 2005 | 2010 | 2015 |
|--|------------|------------|------------|------------|
| Europa => Ameryka Łacińska i Karaiby | 1 419 029 | 1 278 923 | 1 153 414 | 1 306 492 |
| Azja => Azja | 36 531 493 | 40 212 376 | 51 208 040 | 59 425 905 |
| Azja => Europa | 15 475 851 | 17 197 473 | 19 142 363 | 20 213 314 |
| Azja => Ameryka Północna | 10 258 379 | 11 920 870 | 13 850 217 | 15 533 104 |
| Azja => Oceania | | 1 862 664 | 2 571 356 | 3 025 036 |
| Azja => Ameryka Łacińska i Karaiby | 269 446 | 275 558 | 288 927 | 340 116 |
| Ameryka Północna => Ameryka Północna | 1 093 813 | 1 108 781 | 1 150 423 | 1 203 237 |
| Ameryka Północna => Europa | 729 720 | 832 331 | 941 217 | 1 022 673 |
| Ameryka Północna => Ameryka Łacińska i Karaiby | 800 549 | 970 760 | 1 191 464 | 1 341 645 |
| Ameryka Północna => Oceania | 139 513 | 160 576 | 185 788 | 223 811 |
| Ameryka Północna => Azja | 338 254 | 382 635 | 458 147 | 485 893 |
| Afryka => Afryka | 12 473 975 | 12 564 492 | 13 593 611 | 16 427 315 |
| Afryka => Europa | 5 589 542 | 7 456 972 | 8 605 797 | 9 199 024 |
| Afryka => Azja | 2 163 034 | 2 397 548 | 3 389 501 | 4 134 932 |
| Afryka => Ameryka Północna | 1 095 992 | 1 492 954 | 1 927 038 | 2 281 770 |
| Ameryka Łacińska i Karaiby => Ameryka Łacińska i Karaiby | 3 819 287 | 4 291 649 | 5 326 912 | 5 918 182 |
| Ameryka Łacińska i Karaiby => Ameryka Północna | 18 197 561 | 20 440 585 | 22 967 489 | 24 621 410 |
| Ameryka Łacińska i Karaiby => Europa | 1 754 748 | 3 537 604 | 4 717 103 | 4 646 919 |

Źródło: United Nations, Departament of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

Po 2008 r. tendencja poruszania się w granicach własnego kontynentu umocniła się w szczególności w odniesieniu do ruchów ludności z Azji oraz Ameryki Łacińskiej i Karaibów. Mimo że w obu przypadkach do 2005 r. udział wewnątrzkontynentalnej mobilności w ruchach migracyjnych ogółem spadał, to już w 2010 r. był wyższy niż w latach 2000 i 2005. Zauważalny wzrost zainteresowania relatywnie bliskimi wyjazdami do innych państw tego samego kontynentu po 2008 r. widoczny jest również w Europie, jednak w tym przypadku migracja wewnątrzkontynentalna zawsze (od początku XXI w.) była dominującą formą mobilności międzynarodowej i zachodzące w tym zakresie tendencje migracyjne trudno tłumaczyć jedynie zmianami w koniunkturze gospodarczej.

Rysunek 3. Główne korytarze migracyjne w latach 2000, 2005, 2010, 2015

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z tabeli 4.

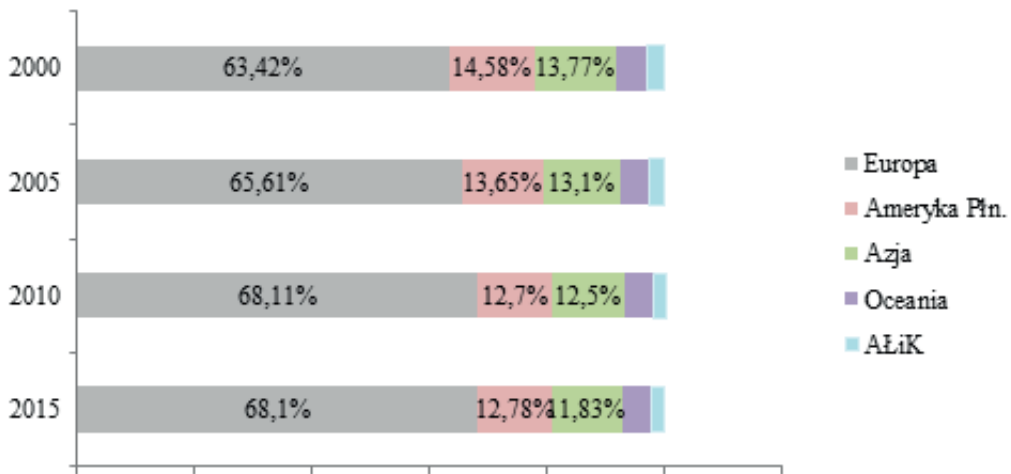
Rysunek 4. Wewnątrzkontynentalne przepływy migrantów w latach 2000, 2005, 2010, 2015

Źródło: United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

Wzorców wewnątrzkontynentalnej mobilności przestrzennej Azji, Ameryki Łacińskiej i Karaibów oraz Europy nie powielają społeczeństwa Afryki i Ameryki Północnej. Mniejsze zainteresowanie obywateli Afryki afrykańskimi kierunkami migracji w początkowym okresie po 2008 r., choć nadal duże, wydaje się dość oczywiste i spójne z teorią ekonomii. Duża część społeczeństwa tego kontynentu jest niewykształcona i żyje na

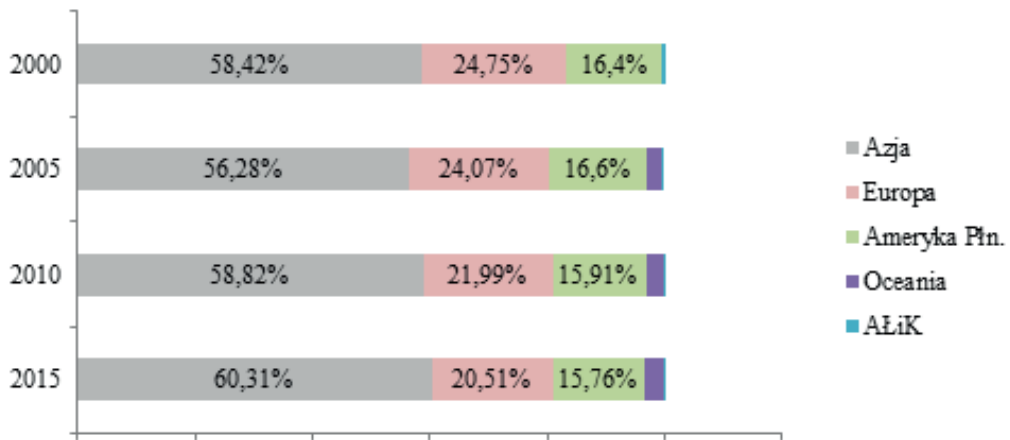
granicy ubóstwa. W świetle teorii tego typu osoby są szczególnie predysponowane do emigracji, przede wszystkim do państw tzw. centrum, które z perspektywy Afrykańczyków są zlokalizowane poza ich kontynentem. Natomiast coraz większą niechęć obywateli Ameryki Północnej do wewnątrzkontynentalnych wyjazdów można wytłumaczyć drugą obserwacją odnośnie do ruchów migracyjnych po 2008 r. Mianowicie mniejszym zainteresowaniem emigracją do kraju, w którym rozpoczął się kryzys, i który w początkowym okresie odczuł niejako największe jego konsekwencje, czyli do Stanów Zjednoczonych, odpowiadających za zdecydowaną większość napływów imigrantów do Ameryki Północnej.

Rysunek 5. Kierunki migracji Europejczyków w latach 2000, 2005, 2010, 2015

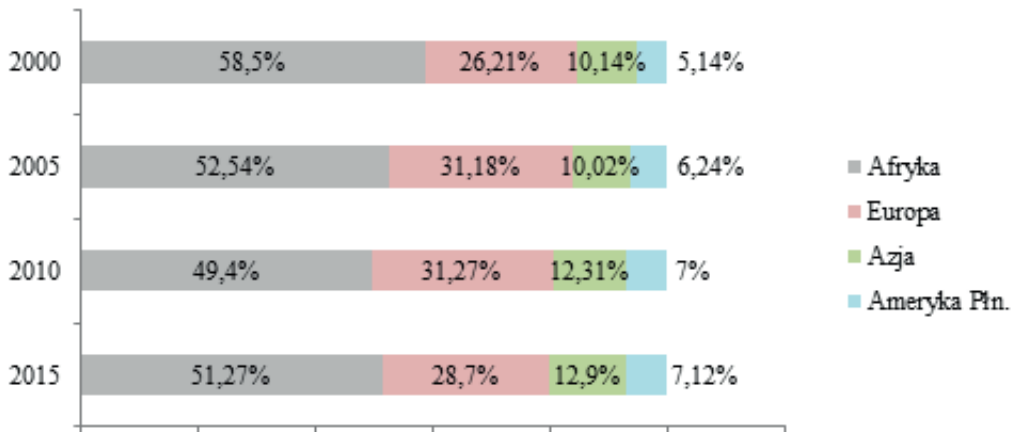


Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

Nie tylko sami obywatele Ameryki Północnej coraz chętniej wybierają inne niż amerykańskie kierunki migracji. Również społeczeństwa Europy, Azji oraz Ameryki Łacińskiej i Karaibów przesuwiają swoje preferencje w kierunku innych kontynentów, chociaż należy podkreślić, iż to nie kryzys 2008 r. zainicjował spadający trend w emigracji do Ameryki Północnej. W powszechnie panujące wzorce ponownie nie wpisuje się Afryka, której obywatele w coraz większym stopniu wybierają Amerykę Północną za region rezydencji. Wynika to z faktu, że zarówno kryzys 2008 r. (zwiększający ryzyko ubóstwa i bezrobocia), jak i wiele nasilających się konfliktów zbrojnych mających miejsce na terytorium Afryki (zwiększających ryzyko ubóstwa i utraty bezpieczeństwa) wzmagają chęć wyjazdu. Zmniejszająca się emigracja do innych państw afrykańskich (przynajmniej w początkowym okresie po 2008 r.) jest zaś rekompensowana kierunkami europejskimi i amerykańskimi.

Rysunek 6. Kierunki migracji Azjatów w latach 2000, 2005, 2010, 2015

Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

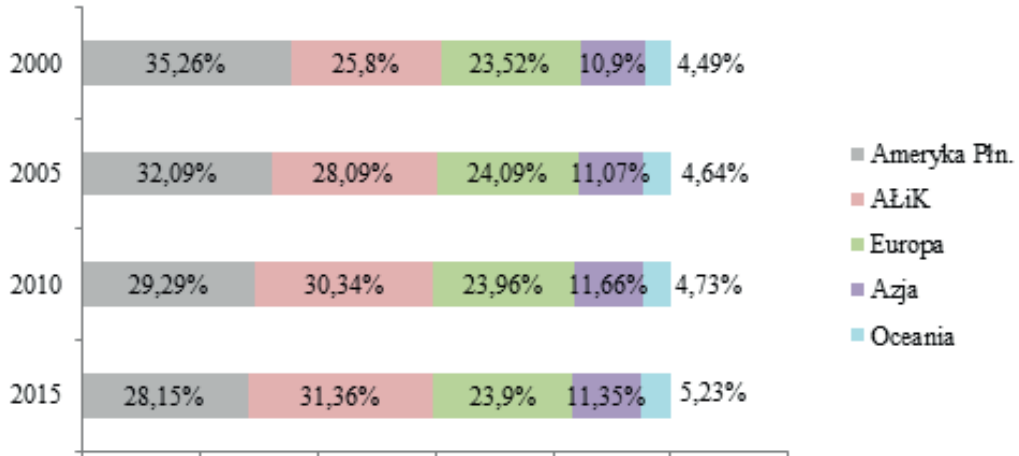
Rysunek 7. Kierunki migracji Afrykańczyków w latach 2000, 2005, 2010, 2015

Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

Podobnie jak na poziomie większych obszarów geograficznych zauważalne są nieznaczne zmiany w preferencjach odnośnie do docelowych regionów migracji, tak i na poziomie pojedynczych państw można doszukać się pewnych zmian w tym zakresie. Poczynając od początku XXI w. niezmiennie w czołówce trzech najchętniej wybieranych przez migrantów państw do życia znajdują się wprawdzie Stany Zjednoczone, Niemcy

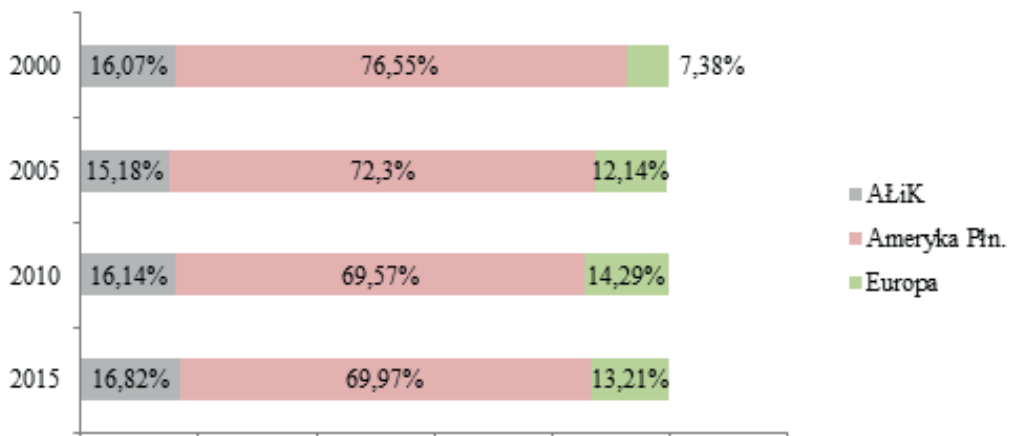
i Rosja, o ile do 2005 r. to Rosja plasowała się na drugim miejscu, o tyle później jej miejsce zajęły Niemcy (tab. 5). Ponadto po 2008 r. z dziesiątki głównych państw przyjmujących zniknęły Indie i Ukraina, natomiast dołączyły Zjednoczone Emiraty Arabskie i Hiszpania.

Rysunek 8. Kierunki migracji społeczeństw Ameryki Północnej w latach 2000, 2005, 2010, 2015



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

Rysunek 9. Kierunki migracji społeczeństw Ameryki Łacińskiej i Karaibów w latach 2000, 2005, 2010, 2015



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, <http://www.un.org/en/development/desa/population/migration/data/estimates2/estimatesgraphs.shtml?2g2> [dostęp 1–27.09.2017].

Pojawienie się Hiszpanii w gronie najchętniej wybieranych państw do osiedlenia się po 2008 r. wydaje się dość zaskakujące, zważywszy na fakt, że ten kraj dość boleśnie odczuł skutki kryzysu. Przede wszystkim pozbawił wielu osób miejsc pracy, zwiększył bariery dostępu do rynku pracy osobom młodym i w konsekwencji znacząco uszczuplił budżet wielu gospodarstw domowych. Wszystkie te objawy kryzysu, na co również wskazuje teoria, raczej powinny zniechęcać do wyboru właśnie tego regionu jako miejsca docelowej migracji.

Tabela 5. Dziesięć głównych państw przyjmujących imigrantów w latach 2000, 2005, 2010, 2015

| | 2000 | 2005 | 2010 | 2015 |
|-----|-------------------|-------------------|------------------------------|------------------------------|
| 1. | Stany Zjednoczone | Stany Zjednoczone | Stany Zjednoczone | Stany Zjednoczone |
| 2. | Rosja | Rosja | Niemcy | Niemcy |
| 3. | Niemcy | Niemcy | Rosja | Rosja |
| 4. | Indie | Francja | Arabia Saudyjska | Arabia Saudyjska |
| 5. | Francja | Arabia Saudyjska | Wielka Brytania | Wielka Brytania |
| 6. | Ukraina | Kanada | Zjednoczone Emiraty Arabskie | Zjednoczone Emiraty Arabskie |
| 7. | Kanada | Wielka Brytania | Francja | Kanada |
| 8. | Arabia Saudyjska | Indie | Kanada | Francja |
| 9. | Wielka Brytania | Ukraina | Hiszpania | Australia |
| 10. | Australia | Australia | Australia | Hiszpania |

Źródło: Opracowanie na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Destination and Origin*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

3.3.2. Zmiany w geograficznych kierunkach pochodzenia migrantów

Po 2008 r. w nieznacznym stopniu zmieniło się także pochodzenie migrantów. Biorąc pod uwagę cały świat, jeszcze do 2005 r. włącznie w pierwszej dziesiątce państw, z których wywodzili się migranci, znajdował się m.in. Kazachstan, natomiast już pięć lat później jego miejsce zajęły Filipiny. Doszło również do zamiany miejsc w obrębie pierwszych trzech państw źródłowych. O ile przed 2008 r. migranci pochodzili głównie z Rosji, o tyle już w 2010 r. z Indii (tab. 6). Podobnie jak na całym świecie, tak i w rozwiniętych państwach przyjmujących łącznie nieznacznie zmieniła się struktura imigrantów ze względu na kraj pochodzenia. Po 2008 r. miejsce w pierwszej dziesiątce państw źródłowych utraciła Turcja na rzecz Rumunii. Jeśli chodzi natomiast o rozwijające się państwa przyjmujące łącznie, to zarówno przed, jak i po 2008 r. główne kierunki pochodzenia

imigrantów pozostały niezmienione, z tym że zmniejszyło się znaczenie Rosji jako kraju źródłowego.

Adekwatnie do niewielkich zmian zachodzących na świecie czy państw rozwiniętych i rozwijających się, do równie niewielkich zmian doszło na poziomie mniejszych jednostek terytorialnych – kontynentów (i państw). Ogólnie, w 2010 r. na terenie poszczególnych kontynentów oraz ich mniejszych części, największe grupy imigrantów pochodziły z tych samych państw co w roku 2005, a zmiany dotyczyły jedynie wzrostu znaczenia jednych i spadku znaczenia innych państw źródłowych.

Większość imigrantów przebywających w 2010 r. na terenie Afryki, podobnie jak w 2005 r., pochodziło z innych państw afrykańskich, w szczególności z Burkina Faso, Kongo, Somalii i Mali. Co więcej, w większości przypadków rozkład imigrantów według kraju pochodzenia był identyczny w obu okresach badawczych. W Afryce Wschodniej imigranci pochodzili przede wszystkim z Somalii, Kongo, Ugandy i Burundi, w Afryce Środkowej – z Sudanu, Kongo i Angoli, w Afryce Południowej – z Mozambiku, Zimbabwe oraz Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, natomiast w Afryce Zachodniej – z Burkina Faso, Mali i Wybrzeża Kości Słoniowej. Jedynie w Afryce Północnej nieznacznie zmieniła się struktura imigrantów z pochodzących głównie z Palestyny, Erytrei i Sahary Zachodniej na pochodzących z Palestyny, Sudanu Południowego i Erytrei.

Tabela 6. Dziesięć głównych państw pochodzenia imigrantów na świecie, w krajach rozwiniętych i w krajach rozwijających się w latach 2000, 2005, 2010, 2015

| 2000 | 2005 | 2010 | 2015 |
|---|---|--|--|
| Świat: | Świat: | Świat: | Świat: |
| 1. Rosja | 1. Rosja | 1. Indie | 1. Indie |
| 2. Meksyk | 2. Meksyk | 2. Meksyk | 2. Meksyk |
| 3. Indie | 3. Indie | 3. Rosja | 3. Rosja |
| 4. Chiny | 4. Chiny | 4. Chiny | 4. Chiny |
| 5. Ukraina | 5. Bangladesz | 5. Bangladesz | 5. Bangladesz |
| 6. Bangladesz | 6. Ukraina | 6. Ukraina | 6. Pakistan |
| 7. Afganistan | 7. Wielka Brytania i Irlandia Północna | 7. Pakistan | 7. Ukraina |
| 8. Wielka Brytania i Irlandia Północna | 8. Pakistan | 8. Afganistan | 8. Filipiny |
| 9. Kazachstan | 9. Afganistan | 9. Filipiny | 9. Syria |
| 10. Pakistan | 10. Kazachstan | 10. Wielka Brytania i Irlandia Północna | 10. Wielka Brytania i Irlandia Północna |

| 2000 | 2005 | 2010 | 2015 |
|---|---|---|---|
| Państwa rozwinięte: | Państwa rozwinięte: | Państwa rozwinięte: | Państwa rozwinięte: |
| 1. Meksyk | 1. Meksyk | 1. Meksyk | 1. Meksyk |
| 2. Rosja | 2. Rosja | 2. Rosja | 2. Rosja |
| 3. Ukraina | 3. Ukraina | 3. Ukraina | 3. Ukraina |
| 4. Kazachstan | 4. Chiny | 4. Chiny | 4. Chiny |
| 5. Wielka Brytania i Irlandia Północna | 5. Kazachstan | 5. Polska | 5. Polska |
| 6. Niemcy | 6. Wielka Brytania i Irlandia Północna | 6. Wielka Brytania i Irlandia Północna | 6. Indie |
| 7. Chiny | 7. Niemcy | 7. Kazachstan | 7. Wielka Brytania i Irlandia Północna |
| 8. Włochy | 8. Polska | 8. Indie | 8. Kazachstan |
| 9. Turcja | 9. Indie | 9. Rumunia | 9. Filipiny |
| 10. Indie | 10. Turcja | 10. Niemcy | 10. Niemcy |
| Państwa rozwijające się: | Państwa rozwijające się: | Państwa rozwijające się: | Państwa rozwijające się: |
| 1. Indie | 1. Indie | 1. Indie | 1. Indie |
| 2. Bangladesz | 2. Bangladesz | 2. Bangladesz | 2. Bangladesz |
| 3. Afganistan | 3. Rosja | 3. Afganistan | 3. Syria |
| 4. Rosja | 4. Afganistan | 4. Chiny | 4. Pakistan |
| 5. Chiny | 5. Chiny | 5. Rosja | 5. Chiny |
| 6. Palestyna | 6. Pakistan | 6. Pakistan | 6. Afganistan |
| 7. Pakistan | 7. Palestyna | 7. Indonezja | 7. Rosja |
| 8. Indonezja | 8. Indonezja | 8. Palestyna | 8. Palestyna |
| 9. Egipt | 9. Mjanma | 9. Mjanma | 9. Indonezja |
| 10. Burkina Faso | 10. Egipt | 10. Egipt | 10. Egipt |

Źródło: Opracowanie na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Destination and Origin*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

Podobnie jak w odniesieniu do imigrantów zamieszkałych na terenie Afryki, również w odniesieniu do imigrantów zamieszkałych na terenie Azji trudno wskazać jakieś większe zmiany w strukturze ich pochodzenia po 2008 r. Tak jak w 2005 r., tak i w 2010 r. imigranci zamieszkali w Azji pochodzili przede wszystkim z Indii, Bangladeszu, Afganistanu, Chin, Rosji i Pakistanu, przy czym przebywający w Azji Środkowej głównie z Rosji, Ukrainy i Uzbekistanu, w Azji Wschodniej – z Chin, Korei Południowej i Filipin, w Azji Południowo-Wschodniej – z Mjanmy (Birmy), Indonezji i Malezji, w Azji Południowej – z Afganistanu, Bangladeszu i Indii, a w Azji Zachodniej – z Indii, Palestyny, Bangladeszu i Pakistanu.

Również Ameryka Łacińska i Karaiby zarówno jako całość, jak i jej mniejsze części wykazują się podobnym udziałem imigrantów pochodzących z poszczególnych stron świata tak przed, jak i po 2008 r. Na terenie całego regionu, głównymi krajami źródłowymi imigrantów były Kolumbia, Stany Zjednoczone, Paragwaj i Boliwia,

natomiast na terenie Karaibów dominowali imigranci z Haiti, Stanów Zjednoczonych i Francji, w Ameryce Środkowej – ze Stanów Zjednoczonych, Nikaragui i Kolumbii, a w Ameryce Południowej – z Kolumbii, Paragwaju i Boliwii.

Ameryka Północna oraz Oceania to kolejne regiony, które nie doświadczyły znaczących skutków kryzysu 2008 r. w postaci zmiany w strukturze pochodzenia imigrantów. Ameryka Północna skupiała głównie imigrantów z Meksyku, Chin, Indii i Filipin, natomiast Oceania – z Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, Nowej Zelandii oraz Chin.

Wydaje się, że regionem, w którym po 2008 r. doszło do największych zmian w strukturze pochodzenia imigrantów, jest Europa. Przede wszystkim, w porównaniu z 2005 r., w 2010 r. do głównych państw (Rosja, Ukraina, Kazachstan), z których pochodzili imigranci, dołączyła Rumunia, zwiększyła się dominacja Polaków, Marokańczyków i Niemców, zaś znaczenie Turcji jako kraju źródłowego uległo zmniejszeniu. W ramach Europy do relatywnie dużych zmian w pochodzeniu imigrantów doszło na terenie Europy Północnej. O ile w 2005 r. głównym krajem źródłowym były Indie, to już w 2010 r. – Polska, spychając Indie na drugą pozycję. Ponadto z drugiego na czwarte miejsce przesunęła się Rosja, a z piątego na trzecie Pakistan. Jeśli chodzi o Europę Wschodnią, Południową i Zachodnią, to nie doszło w tym zakresie do istotnych przesunięć. W Europie Wschodniej dominowali imigranci z Rosji, Ukrainy i Kazachstanu, w Europie Południowej – z Rumunii, Maroka, Albanii oraz Bośni i Hercegowiny, a w Europie Zachodniej – z Turcji, Polski i Algierii.

Warto również zaznaczyć, iż chociaż pochodzenie imigrantów kobiet i mężczyzn bywa dość odmienne, to po 2008 r. – podobnie jak dla obu płci łącznie – nie doszło do znaczących zmian ani w strukturze pochodzenia imigrantów kobiet, ani imigrantów mężczyzn. W 2005 r. imigranci mężczyźni pochodzili głównie z Indii, Meksyku, Rosji i Chin, natomiast w 2010 r. miejsce Chin zajął Bangladesz. Natomiast pochodzenie imigrantek nie zmieniło się na przestrzeni tych pięciu lat. Pochodziły one głównie z Rosji, Meksyku, Indii i Chin.

Jeśli chodzi o rozwinięte kraje przyjmujące łącznie, to zarówno w odniesieniu do kobiet, jak i mężczyzn doszło do nieznaczących zmian w strukturze imigrantów. W odniesieniu do mężczyzn, głównymi państwami źródłowymi w 2005 r. były: Meksyk, Rosja, Ukraina oraz Wielka Brytania i Irlandia Północna, natomiast w 2010 r. Wielką Brytanię i Irlandię Północną z pierwszej czwórki państw wyparły Chiny. Podobnie jak u mężczyzn, tak i w odniesieniu do kobiet głównymi państwami pochodzenia zarówno w 2005 r., jak w 2010 r. były: Meksyk, Rosja i Ukraina, z tym że w 2010 r. Chiny pojawiły się zamiast wcześniej obecnego wśród głównych państw źródłowych Kazachstanu.

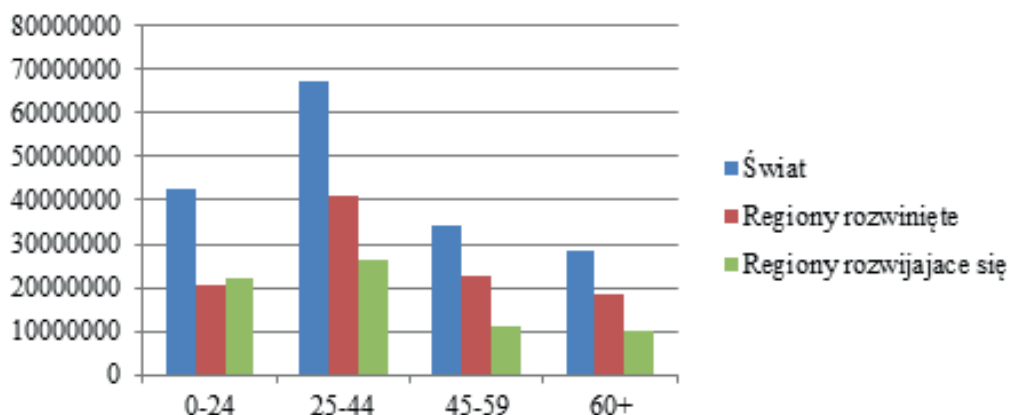
Na terenie rozwijających się państw przyjmujących w zasadzie nie doszło do żadnych zmian w strukturze imigrantów ze względu na ich pochodzenie po 2008 r.

Mężczyźni wywodzili się głównie z Indii, Bangladeszu, Afganistanu i Pakistanu, zaś kobiety – z Indii, Bangladeszu, Rosji i Chin.

3.3.3. Zmiany w strukturze wiekowej migrantów

Po 2008 r. nieznacznie zmieniła się także struktura wiekowa imigrantów (rys. 10–13), w kierunku coraz młodszych pokoleń mobilnych osób. Jeśli weźmie się pod uwagę cztery główne przedziały wiekowe imigrantów, to na całym świecie w 2010 r., w porównaniu z rokiem 2005, o 1,32 punktu procentowego wzrósł udział imigrantów w „wieku przedprodukcyjnym” (0–24 lata) oraz o 4,34 punktu procentowego w „wieku wczesnoprodukcyjnym” (24–44 lata). Odpowiednio do tego, o 7,72 punktu procentowego zmniejszył się udział najstarszych migrantów, w „wieku poprodukcyjnym” (60+). Na terenie państw rozwijających się udział imigrantów w „wieku przedprodukcyjnym” wzrósł natomiast w 2010 r. o 2,47 punktu procentowego, zaś w „wieku wczesnoprodukcyjnym” o 6,56 punktu procentowego.

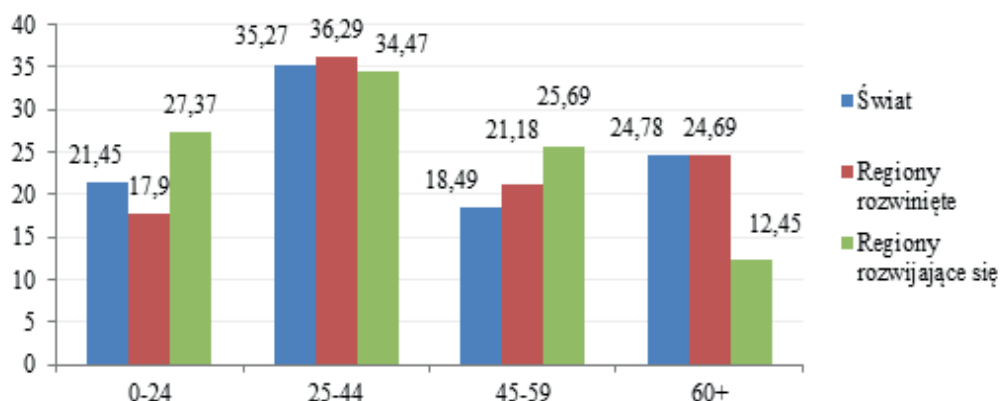
Rysunek 10. Liczba imigrantów według wieku i według regionów rezydencji w 2000 r.



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Age and Sex*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

Jeśli chodzi o kraje rozwinięte, to sytuacja nie przedstawia się już tak klarownie, jak w odniesieniu do całego świata czy regionów rozwijających się. Z jednej strony, państwa rozwinięte zyskują relatywnie młodych imigrantów (0–44 lata), których udział w 2010 r. w porównaniu z 2005 r. wzrósł o 2,3 punktu procentowego, oraz tracą imigrantów w „wieku poprodukcyjnym”, z drugiej jednak strony zyskują także imigrantów w „wieku późnoprodukcyjnym” (45–59 lat), których udział w ogólnej liczbie mobilnych osób wzrósł w 2010 r. o 2,25 punktu procentowego.

Rysunek 11. Struktura wiekowa imigrantów według regionów rezydencji w 2005 r. (%)



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Age and Sex*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017 r.]

Zmiany w strukturze wiekowej imigrantów są także widoczne na poziomie mniejszych przedziałów wiekowych. Biorąc pod uwagę cały świat, zarówno przed, jak i po 2008 r. większość przebywających w poszczególnych państwach imigrantów mieściła się wprawdzie w przedziale od 30 do 34 lat, jednak w odniesieniu do państw rozwiniętych łącznie przedział wiekowy imigrantów obniżył się. O ile jeszcze w 2005 r. największą część imigrantów w tych krajach stanowiły osoby między 35. a 39. rokiem życia, o tyle w 2010 r. już między 30. a 34. rokiem życia. Wyjątkiem są tutaj kraje Europy Zachodniej, które jako kraje rozwinięte doświadczają napływu coraz starszych imigrantów. W 2005 r. większość z nich miała 35–39 lat, natomiast w 2010 r. – ponad 75 lat. Ze starzeniem się populacji imigrantów można się również spotkać w państwach Ameryki Północnej, w których większość napływowej ludności w 2010 r. była w wieku 40–44 lat, podczas gdy w 2005 r. – w wieku 35–39 lat, a także w Azji Środkowej, w której przeciętny wiek imigrantów wzrósł z 45–49 lat w 2005 r. do 50–54 lat w 2010 r.

Tabela 7. Struktura wiekowa imigrantów według regionu rezydencji w 2005 r. (%)

| Wiek \ Region rezydencji | 0–4 | 5–9 | 10–14 | 15–19 | 20–24 | 25–29 | 30–34 | 35–39 | 40–44 | 45–49 | 50–54 | 55–59 | 60–64 | 65–69 | 70–74 | 75+ |
|--------------------------|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|------|
| Świat | 2,78 | 3,57 | 4,30 | 5,55 | 7,63 | 9,77 | 10,31 | 9,99 | 9,10 | 8,00 | 6,86 | 5,68 | 4,65 | 3,49 | 3,02 | 5,30 |
| Regiony rozwinięte | 1,24 | 2,37 | 3,50 | 5,16 | 7,21 | 9,38 | 10,19 | 10,23 | 9,69 | 8,82 | 7,71 | 6,46 | 5,30 | 3,89 | 3,39 | 5,46 |
| Regiony rozwijające się | 5,23 | 5,46 | 5,55 | 6,15 | 8,31 | 10,39 | 10,50 | 9,61 | 8,15 | 6,70 | 5,53 | 4,44 | 3,61 | 2,86 | 2,43 | 5,06 |

| Wiek Region rezydencji | 0-4 | 5-9 | 10-14 | 15-19 | 20-24 | 25-29 | 30-34 | 35-39 | 40-44 | 45-49 | 50-54 | 55-59 | 60-64 | 65-69 | 70-74 | 75+ |
|----------------------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|------|
| Afryka | 7,63 | 8,36 | 8,49 | 9,08 | 10,17 | 10,82 | 9,93 | 8,51 | 6,88 | 5,47 | 4,36 | 3,43 | 2,66 | 1,76 | 1,09 | 1,37 |
| Wschodnia | 7,99 | 9,19 | 8,94 | 8,99 | 9,78 | 10,38 | 9,38 | 7,98 | 6,37 | 5,20 | 4,37 | 3,58 | 2,73 | 1,91 | 1,35 | 1,85 |
| Środkowa | 9,55 | 9,86 | 9,52 | 9,11 | 9,29 | 9,60 | 9,01 | 8,10 | 6,80 | 5,45 | 4,33 | 3,43 | 2,61 | 1,56 | 0,73 | 1,05 |
| Północna | 8,06 | 7,82 | 9,09 | 9,14 | 9,12 | 9,35 | 9,11 | 8,25 | 7,01 | 5,77 | 4,68 | 3,81 | 3,18 | 2,31 | 1,73 | 1,57 |
| Południowa | 2,55 | 2,98 | 3,59 | 5,84 | 9,32 | 11,75 | 11,80 | 10,68 | 9,43 | 8,28 | 7,04 | 5,75 | 4,44 | 3,08 | 1,40 | 2,07 |
| Zachodnia | 7,86 | 8,72 | 8,83 | 10,00 | 11,43 | 11,89 | 10,52 | 8,63 | 6,64 | 4,86 | 3,52 | 2,52 | 1,95 | 1,17 | 0,67 | 0,79 |
| Azja | 4,52% | 4,52% | 4,66 | 5,33 | 8,07 | 10,72 | 11,06 | 10,20 | 8,63 | 7,00 | 5,66 | 4,54 | 3,66 | 2,96 | 2,63 | 5,84 |
| Środkowa | 1,58 | 2,70 | 3,44 | 4,10 | 5,04 | 5,97 | 6,71 | 7,59 | 8,42 | 8,90 | 8,98 | 8,58 | 8,31 | 7,31 | 5,46 | 6,91 |
| Wschodnia | 2,16 | 2,61 | 3,05 | 4,36 | 8,24 | 9,80 | 10,33 | 9,71 | 8,73 | 7,96 | 7,13 | 6,35 | 4,93 | 4,33 | 3,84 | 6,49 |
| Południowo- -Wschodnia | 3,60 | 4,12 | 5,00 | 7,82 | 12,55 | 14,82 | 12,58 | 10,19 | 7,84 | 5,81 | 4,30 | 3,33 | 2,44 | 1,68 | 1,54 | 2,38 |
| Południowa | 3,10 | 3,40 | 4,10 | 5,06 | 7,08 | 8,82 | 9,60 | 9,72 | 8,61 | 7,11 | 5,88 | 4,68 | 3,78 | 3,34 | 3,32 | 12,4 |
| Zachodnia | 7,09 | 6,35 | 5,68 | 5,32 | 8,04 | 12,09 | 12,79 | 11,27 | 8,90 | 6,56 | 4,71 | 3,33 | 2,47 | 1,65 | 1,48 | 2,28 |
| Europa | 1,35 | 2,20 | 3,26 | 4,85 | 7,19 | 9,19 | 10,10 | 10,02 | 9,70 | 8,85 | 7,89 | 6,75 | 5,51 | 3,97 | 3,57 | 5,60 |
| Wschodnia | 0,97 | 1,40 | 2,94 | 5,15 | 6,90 | 7,54 | 8,09 | 8,69 | 9,45 | 9,52 | 8,91 | 7,97 | 6,70 | 4,92 | 4,32 | 6,52 |
| Północna | 1,51 | 2,65 | 3,42 | 4,44 | 7,77 | 10,74 | 11,06 | 10,11 | 9,03 | 7,97 | 7,06 | 5,83 | 5,07 | 4,05 | 3,69 | 5,62 |
| Południowa | 1,97 | 3,29 | 4,28 | 5,41 | 8,31 | 11,76 | 13,26 | 12,07 | 10,04 | 7,78 | 5,70 | 4,14 | 3,42 | 2,55 | 2,34 | 3,66 |
| Zachodnia | 1,29 | 2,13 | 2,93 | 4,46 | 6,61 | 8,61 | 9,78 | 10,05 | 10,03 | 9,19 | 8,49 | 7,45 | 5,76 | 3,86 | 3,52 | 5,82 |
| Ameryka Łacińska i Karaiby | 4,92 | 5,66 | 5,19 | 5,65 | 7,20 | 8,16 | 8,29 | 8,05 | 7,54 | 7,00 | 6,90 | 5,77 | 5,10 | 4,35 | 3,67 | 6,57 |
| Karaiby | 4,72 | 5,18 | 5,89 | 7,20 | 10,63 | 11,54 | 10,69 | 9,26 | 8,07 | 6,81 | 5,73 | 3,79 | 3,21 | 2,50 | 1,90 | 2,87 |
| Ameryka Środkowa | 12,49 | 13,70 | 8,90 | 8,38 | 7,96 | 8,06 | 7,75 | 7,03 | 5,83 | 4,67 | 3,84 | 2,89 | 2,47 | 1,91 | 1,55 | 2,58 |
| Ameryka Południowa | 2,65 | 3,34 | 3,85 | 4,35 | 5,96 | 7,20 | 7,75 | 8,01 | 7,90 | 7,76 | 8,18 | 7,23 | 6,47 | 5,64 | 4,84 | 8,88 |
| Ameryka Północna | 1,03 | 2,60 | 3,93 | 5,74 | 7,14 | 9,80 | 10,53 | 10,69 | 9,68 | 8,88 | 7,39 | 5,86 | 4,93 | 3,62 | 3,09 | 5,10 |
| Oceania | 1,05 | 2,32 | 3,17 | 4,36 | 6,30 | 6,75 | 7,61 | 8,73 | 9,80 | 8,72 | 8,90 | 8,59 | 6,49 | 5,51 | 4,34 | 7,38 |

Źródło: Obliczenia własne na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in international migrant stock: The 2015 revision*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1-27.09.2017].

Największego odmłodzenia populacji imigrantów doświadczają natomiast Ameryka Południowa i Oceania. W Ameryce Południowej doszło wręcz do całkowitej

wymiany pokoleniowej wśród imigrantów, którzy jeszcze w 2005 r. w większości przypadków mieli więcej niż 75 lat, a już w 2010 r. większość z nich mieściła się w przedziale wiekowym 30–34 lata. Można odnieść wrażenie, że w ciągu tych pięciu lat całkowicie zmieniło się postrzeganie państw Ameryki Południowej przez obywateli na całym świecie. Z kontynentu kojarzonego głównie z dobrym miejscem na emeryturę Ameryka Południowa stała się również regionem atrakcyjnym dla pracowników. Natomiast w strukturze wiekowej imigrantów zamieszkałych na terenie Oceanii, w 2005 r. największa część z nich mieściła się w przedziale wiekowym od 40 do 44 lat, a w 2010 r. – od 25 do 29 lat. Oprócz Ameryki Południowej i Oceanii również w Azji Wschodniej i Afryce Wschodniej zmieniła się struktura wiekowa imigrantów w kierunku młodszych przedziałów wiekowych, z tym że zmiany te były mniej spektakularne.

Tabela 8. Struktura wiekowa imigrantów według regionów rezydencji w 2010 r. (%)

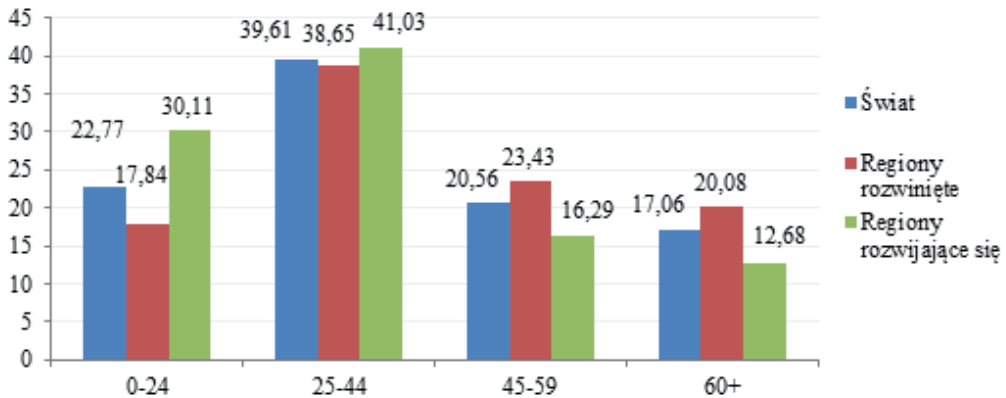
| Wiek Obszar rezydencji | 0–4 | 5–9 | 10–14 | 15–19 | 20–24 | 25–29 | 30–34 | 35–39 | 40–44 | 45–49 | 50–54 | 55–59 | 60–64 | 65–69 | 70–74 | 75+ |
|------------------------------|------|------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|------|
| Świat | 2,76 | 3,40 | 3,96 | 5,05 | 7,61 | 9,98 | 10,47 | 10,06 | 9,09 | 8,05 | 6,86 | 5,65 | 4,74 | 3,69 | 3,19 | 5,44 |
| Regiony rozwinięte | 1,12 | 2,12 | 3,07 | 4,52 | 7,02 | 9,32 | 9,93 | 9,82 | 9,58 | 8,95 | 7,87 | 6,61 | 5,61 | 4,43 | 3,91 | 6,12 |
| Regiony rozwijające się | 5,19 | 5,31 | 5,29 | 5,83 | 8,49 | 10,97 | 11,28 | 10,42 | 8,36 | 6,71 | 5,36 | 4,22 | 3,43 | 2,59 | 2,14 | 4,41 |
| Afryka | 7,25 | 8,18 | 8,46 | 8,98 | 9,69 | 10,20 | 9,72 | 8,66 | 7,27 | 5,79 | 4,66 | 3,68 | 2,95 | 1,96 | 1,13 | 1,45 |
| Wschodnia | 7,41 | 8,81 | 8,78 | 9,11 | 9,83 | 9,80 | 9,08 | 7,99 | 6,72 | 5,53 | 4,60 | 3,79 | 3,05 | 2,15 | 1,38 | 1,95 |
| Środkowa | 9,71 | 9,90 | 9,63 | 9,04 | 9,08 | 9,39 | 8,91 | 8,11 | 6,91 | 5,59 | 4,42 | 3,46 | 2,60 | 1,55 | 0,71 | 1,00 |
| Północna | 7,78 | 8,23 | 9,21 | 8,85 | 8,80 | 8,94 | 8,88 | 8,17 | 7,12 | 5,95 | 4,91 | 3,98 | 3,28 | 2,34 | 1,84 | 1,71 |
| Południowa | 2,79 | 3,40 | 4,32 | 6,42 | 8,88 | 10,64 | 10,83 | 10,26 | 9,24 | 8,18 | 7,02 | 5,89 | 5,04 | 3,44 | 1,46 | 2,21 |
| Zachodnia | 7,71 | 8,83 | 9,07 | 9,84 | 10,39 | 11,04 | 10,37 | 8,94 | 7,14 | 5,12 | 3,83 | 2,75 | 2,10 | 1,27 | 0,73 | 0,84 |
| Azja | 4,55 | 4,34 | 4,34 | 4,96 | 8,47 | 11,58 | 12,06 | 11,14 | 8,78 | 6,96 | 5,40 | 4,19 | 3,37 | 2,60 | 2,28 | 4,96 |
| Środkowa | 1,36 | 2,06 | 3,03 | 3,87 | 4,73 | 5,69 | 6,68 | 7,60 | 8,36 | 9,05 | 9,44 | 9,03 | 8,42 | 8,06 | 6,70 | 5,92 |
| Wschodnia | 2,20 | 2,12 | 2,81 | 3,87 | 9,12 | 10,54 | 9,95 | 9,72 | 8,95 | 7,97 | 7,23 | 6,10 | 5,36 | 3,94 | 3,39 | 6,74 |
| Południowo-Wschodnia | 3,02 | 3,13 | 3,57 | 6,61 | 12,84 | 16,32 | 13,64 | 10,99 | 8,51 | 6,23 | 4,53 | 3,23 | 2,40 | 1,56 | 1,24 | 2,18 |
| Południowa | 3,73 | 3,98 | 4,71 | 5,75 | 7,55 | 8,95 | 9,26 | 9,15 | 8,05 | 6,76 | 5,49 | 4,58 | 3,80 | 3,26 | 3,23 | 11,7 |
| Zachodnia | 6,45 | 5,75 | 4,97 | 4,57 | 8,15 | 12,73 | 14,33 | 13,06 | 9,24 | 6,68 | 4,49 | 3,01 | 2,12 | 1,33 | 1,11 | 2,00 |
| Europa | 1,21 | 1,92 | 2,74 | 4,16 | 7,01 | 9,24 | 10,06 | 9,88 | 9,38 | 8,80 | 7,86 | 6,68 | 5,47 | 4,73 | 4,32 | 6,52 |
| Wschodnia | 1,11 | 1,27 | 1,97 | 4,37 | 7,16 | 8,19 | 8,37 | 8,58 | 8,84 | 9,43 | 9,24 | 8,21 | 7,02 | 5,41 | 4,57 | 6,27 |

| Wiek Obszar rezydencji | 0–4 | 5–9 | 10–14 | 15–19 | 20–24 | 25–29 | 30–34 | 35–39 | 40–44 | 45–49 | 50–54 | 55–59 | 60–64 | 65–69 | 70–74 | 75+ |
|----------------------------------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|-------|------|
| Północna | 1,44 | 2,64 | 3,40 | 4,39 | 7,96 | 11,53 | 11,93 | 10,32 | 8,84 | 7,76 | 6,94 | 5,76 | 4,72 | 3,56 | 3,37 | 5,43 |
| Południowa | 1,46 | 2,73 | 4,12 | 5,70 | 8,33 | 11,09 | 12,72 | 12,48 | 10,91 | 8,65 | 6,55 | 4,74 | 3,41 | 2,32 | 2,05 | 2,75 |
| Zachodnia | 1,03 | 1,56 | 2,11 | 2,92 | 5,60 | 7,79 | 8,77 | 9,00 | 9,06 | 8,91 | 8,09 | 7,21 | 5,97 | 6,32 | 6,04 | 9,62 |
| Ameryka Łacińska i Karaiby | 5,76 | 6,62 | 5,84 | 5,84 | 7,24 | 8,41 | 8,56 | 8,23 | 7,46 | 6,71 | 6,48 | 5,55 | 4,81 | 3,81 | 2,97 | 5,71 |
| Karaiby | 3,56 | 4,37 | 5,00 | 6,42 | 10,01 | 11,39 | 10,83 | 9,85 | 8,66 | 7,53 | 6,36 | 4,63 | 3,84 | 2,61 | 1,96 | 2,98 |
| Ameryka Środkowa | 13,11 | 14,28 | 9,37 | 8,32 | 7,18 | 7,69 | 7,77 | 7,08 | 5,86 | 4,72 | 3,78 | 2,96 | 2,50 | 1,76 | 1,26 | 2,35 |
| Ameryka Południowa | 3,84 | 4,60 | 4,86 | 4,84 | 6,54 | 7,88 | 8,23 | 8,20 | 7,69 | 7,18 | 7,43 | 6,67 | 5,85 | 4,82 | 3,81 | 7,56 |
| Ameryka Północna | 0,89 | 2,33 | 3,54 | 5,10 | 6,74 | 9,34 | 9,89 | 9,95 | 10,01 | 9,32 | 7,88 | 6,53 | 5,70 | 3,95 | 3,33 | 5,50 |
| Oceania | 1,19 | 2,49 | 3,12 | 4,20 | 7,52 | 8,67 | 8,08 | 8,07 | 8,51 | 8,18 | 8,53 | 7,14 | 7,09 | 5,38 | 4,36 | 7,47 |

Źródło: Obliczenia własne na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in international migrant stock: The 2015 revision*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

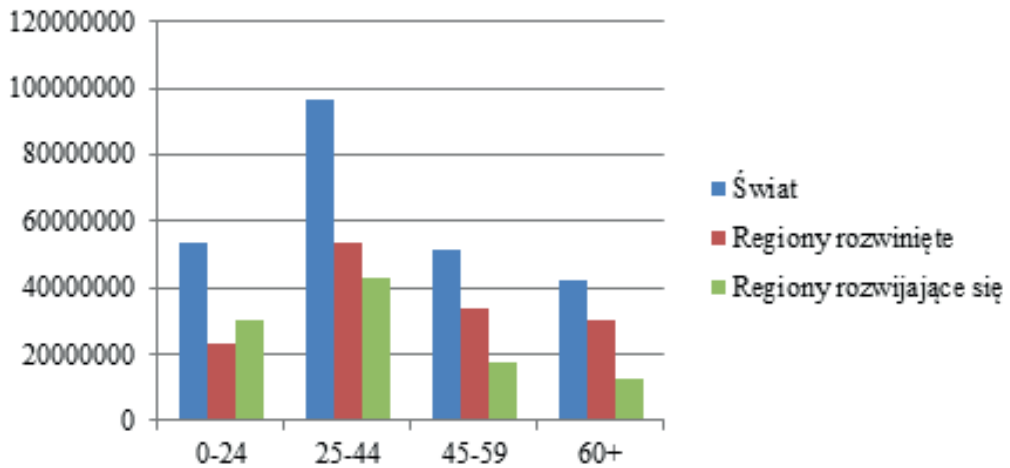
Ogólnie, analiza zmian w strukturze wiekowej imigrantów skłania do refleksji, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę dane pochodzące z Ameryki Południowej i Europy Zachodniej. Zaskakująca jest bowiem zamiana miejsc między tymi dwoma regionami świata, w której Ameryka Południowa w sposób widoczny zyskuje młodych imigrantów – dominujących wcześniej w Europie Zachodniej – zaś Europa Zachodnia stoi w obliczu napływu bardzo dojrzałych wiekowo osób, w wieku 75+, którzy wcześniej dominowali wśród populacji imigrantów w Ameryce Południowej. Być może, kryzys 2008 r. uwidocznił niedoskonałości stabilnych do tej pory gospodarek i pozwolił dostrzec zmiany zachodzące w Ameryce Południowej, stąd coraz większe zainteresowanie Ameryką Południową jako miejscem do pracy i życia.

Rysunek 12. Struktura wiekowa imigrantów według regionów rezydencji w 2010 r. (%)



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Age and Sex*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

Rysunek 13. Liczba imigrantów według wieku i według regionów rezydencji w 2015 r.



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in International Migrant Stock: Migrants by Age and Sex*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].

3.3.4. Schematy migracyjne osób wysoko wykształconych po 2008 r.

Na przestrzeni XXI w., w tym także po 2008 r., coraz większa część migrujących jednostek z poszczególnych regionów świata do państw OECD legitymuje się osiągniętym trzecim poziomem edukacji. W 2010 r. liczba tych migrantów wzrosła o 24%

i prawie 70% w porównaniu z rokiem odpowiednio 2005 i 2000⁸¹. Co więcej, średnio 30,3% mobilnych osób stanowili migranci z wykształceniem wyższym i był to wynik o 2,1 oraz o 6,3 punktu procentowego wyższy niż odpowiednio w 2005 r. i 2000 r. (tab. 9).

Tabela 9. Udział migrantów z osiągniętym trzecim poziomem edukacji w ogólnej liczbie migrujących osób powyżej 15. roku życia z poszczególnych regionów świata do państw OECD

| Rok | Region pochodzenia | | | | | | Średnia dla całego świata |
|-----------|--------------------|-------|--------|------------------|---------|----------------------------|---------------------------|
| | Afryka | Azja | Europa | Ameryka Północna | Oceania | Ameryka Łacińska i Karaiby | |
| 2000/2001 | 24% | 34% | 23% | 42% | 28% | 14% | 24% |
| 2005/2006 | 27,6% | 44,2% | 25,7% | 48,7% | 33% | 16,9% | 28,2% |
| 2010/2011 | 28,9% | 44,8% | 28,8 | 47,7 | 35,5% | 18,1% | 30,3% |

Źródło: S. Widmaier, J.C. Dumont, *Are recent immigrants different? A new profile of immigrants in the OECD based on DIOC 2005/06*, „OECD Social, Employment and Migration Working Paper” 2011, nr 126.

Należy w tym miejscu także podkreślić, że wzrost liczby wysoko wykształconych migrantów w regionie OECD na przestrzeni lat 2000–2010 jest głównie pochodną wzrostu liczby wysoko wykształconych mobilnych kobiet, których liczba wzrosła o 78,99%, podczas gdy wysoko wykształconych mobilnych mężczyzn jedynie o 62,01%. Oznacza to, że wzrost liczby mobilnych kobiet z wyższym wykształceniem był o 17 punktów procentowych wyższy niż w odniesieniu do mężczyzn⁸². Większa liczba migrantów z osiągniętym trzecim poziomem edukacji jest również pokłosiem rozszerzenia UE w 2004 r., w wyniku czego wzrosła liczba wysoko wykształconych migrantów pochodzących z Polski, Czech, Słowacji, Estonii, Bułgarii czy Rumunii.

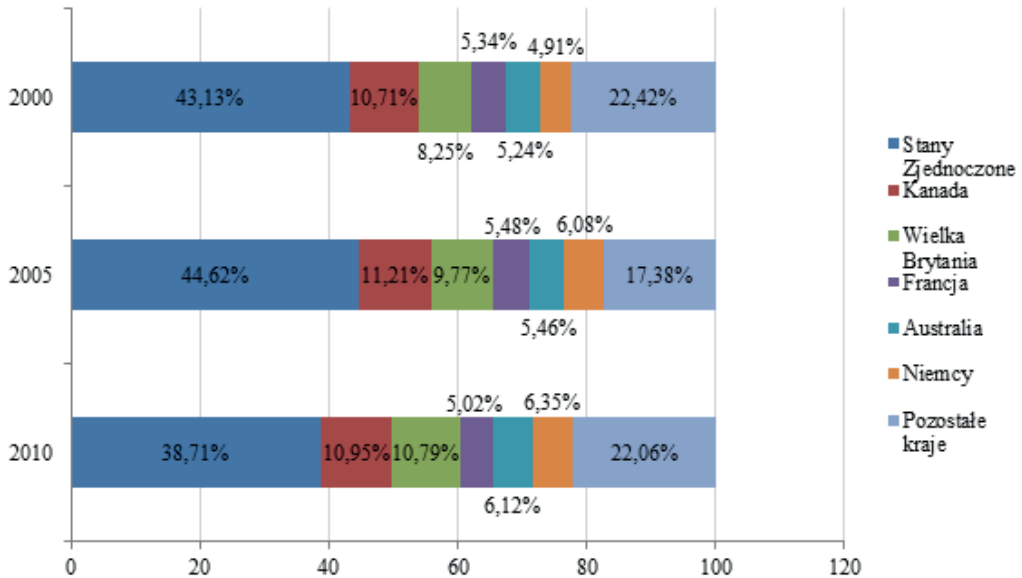
W ujęciu absolutnym, od początku XXI w. największą liczbą wysoko wykształconych imigrantów spośród państw OECD cieszą się Stany Zjednoczone, Kanada oraz Wielka Brytania. W dalszej kolejności zaś Francja, Australia i Niemcy, przy czym kolejność tych ostatnich państw jest różna w zależności od okresu badawczego (tab. 10). O ile jednak do 2005 r. zarówno Stany Zjednoczone, jak i główne kraje rezydencji migracji wysoko wykwalifikowanej łącznie skupiały coraz większą część światowych zasobów migrantów z wyższym wykształceniem, o tyle już w 2010 r. obniżył się udział migrantów z osiągniętym trzecim poziomem edukacji przebywających w Stanach

⁸¹ C. Arslan, J.C. Dumont, Z. Kone, Y. Moullan, C. Ozden, Ch. Parsons, T. Xenogiani, *op. cit.*, s. 26; S. Widmaier, J.C. Dumont, *Are recent immigrants different? A new profile of immigrants in the OECD based on DIOC 2005/06*, „OECD Social, Employment and Migration Working Paper” 2011, nr 126, s. 55.

⁸² C. Arslan, J.C. Dumont, Z. Kone, Y. Moullan, C. Ozden, Ch. Parsons, T. Xenogiani, *op. cit.*, s. 25, 27.

Zjednoczonych oraz głównych państwach docelowych tych migrantów łącznie (rys. 14). Wskazuje to na fakt, że wysoko wykwalifikowane mobilne jednostki coraz chętniej rozpraszają się po pozostałych krajach w regionie OECD, a znaczenie gospodarek tradycyjnie cieszących się dużym zainteresowaniem wśród tych osób jest coraz mniejsze.

Rysunek 14. Odsetek migrantów z osiągniętym trzecim poziomem edukacji w wysoko wykwalifikowanej migracji ogółem w regionie OECD według kraju rezydencji w latach 2000, 2005, 2010



Źródło: Opracowanie i obliczenia na podstawie C. Arslan, J.C. Dumont, Z. Kone, Y. Moullan, C. Ozden, Ch. Parsons, T. Xenogiani, *op. cit.*, s. 18, 26; S. Widmaier, J.C. Dumont, *Are recent immigrants different? A new profile of immigrants in the OECD based on DIOC 2005/06*, „OECD Social, Employment and Migration Working Paper” 2011, nr 126.

Aby ocenić rzeczywiste preferencje jednostek z wysokim kapitałem ludzkim co do kraju rezydencji, a także rzeczywisty potencjał państw w przyciąganiu talentów, nie tyle istotna jest sama wielkość, ile raczej odsetek wysoko wykształconych osób w relacji do imigrantów ogółem (wykształconych i niewykształconych). Z tej perspektywy preferencje osób z osiągniętym trzecim poziomem edukacji co do kraju rezydencji układają się zupełnie inaczej. Tym razem to nie Stany Zjednoczone, lecz Irlandia w 2000 r., Wielka Brytania w 2005 r. oraz Kanada w 2010 r. znajdowały się w centrum zainteresowania tych osób. Co więcej, pozycja Stanów Zjednoczonych po 2008 r. obniżyła się. O ile w 2000 r. zamykały one pierwszą dziesiątkę państw z największym udziałem wysoko wykształconych imigrantów wśród imigrantów ogółem, a w 2005 r. awansowały na ósmą pozycję, o tyle w 2010 r. spadły na jedenaste miejsce. Oznacza to, że choć do Stanów Zjednoczonych napływa największa część osób wykształconych spośród ogólnej liczby

migrantów z osiągniętym trzecim poziomem edukacji w regionie OECD, to z roku na rok jest ich mniej w odniesieniu do łącznej liczby przybywających migrantów.

Tabela 10. Kraje docelowe OECD wysoko wykwalifikowanych urodzonych za granicą imigrantów w latach 2000, 2005, 2010

| Kraj rezydencji | 2000 | | | 2005 | | | 2010 | | |
|-------------------|---------------------------------|--|---|---------------------------------|--|---|---------------------------------|--|---|
| | Liczba imigrantów ogółem (tys.) | Liczba imigrantów wysoko wykształconych (tys.) | Odsetek imigracji wysoko wykształconej w imigracji ogółem | Liczba imigrantów ogółem (tys.) | Liczba imigrantów wysoko wykształconych (tys.) | Odsetek imigracji wysoko wykształconej w imigracji ogółem | Liczba imigrantów ogółem (tys.) | Liczba imigrantów wysoko wykształconych (tys.) | Odsetek imigracji wysoko wykształconej w imigracji ogółem |
| Stany Zjednoczone | 31 389,5 | 8192,66 | 26,1% | 38 564 | 11 530,6 | 29,9% | 40 861,9 | 12 381,1 | 30,3% |
| Kanada | 5355,2 | 2034,98 | 38,0% | 6125 | 2897,1 | 47,3% | 6726,3 | 3504,40 | 52,1% |
| Wielka Brytania | 4503,5 | 1567,2 | 34,8% | 5329 | 2525,9 | 47,4% | 7409,3 | 3452,73 | 46,6% |
| Francja | 5600,2 | 1013,64 | 18,1% | 6410 | 1416,6 | 22,1% | 6806,7 | 1606,38 | 23,6% |
| Australia | 3860,2 | 995,93 | 25,8% | 4127 | 1411,4 | 34,2% | 4973,1 | 1959,40 | 39,4% |
| Niemcy | 6668,2 | 933,55 | 14,0% | 10 076 | 1571,8 | 15,6% | 10 363,0 | 2031,15 | 19,6% |
| Izrael | 1771,0 | 708,40 | 40,0% | ... | ... | ... | 1718,8 | 780,33 | 45,4% |
| Hiszpania | 1914,9 | 404,04 | 21,1% | 4255 | 1004,1 | 23,6% | 5100,9 | 1203,81 | 23,6% |
| Szwajcaria | 1454,2 | 344,64 | 23,7% | 1642 | 402,29 | 24,5% | 1772,8 | 554,88 | 31,3% |
| Japonia | 1142,4 | 342,72 | 30,0% | 1292 | 395,35 | 30,6% | 1181,1 | 413,38 | 35,0% |
| Holandia | 1424,7 | 273,54 | 19,2% | 1486 | 312,06 | 21,0% | 1524,4 | 396,34 | 26,0% |
| Włochy | 2020,9 | 246,55 | 12,2% | 2813 | 315,06 | 11,2% | 4712,4 | 523,08 | 11,1% |
| Belgia | 1019,3 | 234,44 | 23,0% | 1177 | 263,65 | 22,4% | 1327,6 | 358,45 | 27,0% |
| Szwecja | 933,8 | 226,91 | 24,3% | 1093 | 289,64 | 26,5% | 1208,6 | 350,49 | 29,0% |
| Nowa Zelandia | 624,1 | 193,47 | 31,0% | 784 | 261,07 | 33,3% | 1125,7 | 423,26 | 37,6% |
| Turcja | 1130,6 | 171,85 | 15,2% | ... | ... | ... | 702,1 | 136,21 | 19,4% |
| Grecja | 999,9 | 158,98 | 15,9% | 1075 | 162,32 | 15,1% | 1216,4 | 225,03 | 18,5% |
| Irlandia | 333,0 | 136,86 | 41,1% | 529 | 215,83 | 40,8% | 672,9 | 263,78 | 39,2% |

| Kraj rezydencji | 2000 | | | 2005 | | | 2010 | | |
|------------------|---------------------------------|--|---|---------------------------------|--|---|---------------------------------|--|---|
| | Liczba imigrantów ogółem (tys.) | Liczba imigrantów wysoko wykształconych (tys.) | Odsetek imigracji wysoko wykształconej w imigracji ogółem | Liczba imigrantów ogółem (tys.) | Liczba imigrantów wysoko wykształconych (tys.) | Odsetek imigracji wysoko wykształconej w imigracji ogółem | Liczba imigrantów ogółem (tys.) | Liczba imigrantów wysoko wykształconych (tys.) | Odsetek imigracji wysoko wykształconej w imigracji ogółem |
| Portugalia | 585,9 | 113,08 | 19,3% | 608 | 116,74 | 19,2% | 806,5 | 181,46 | 22,5% |
| Austria | 923,7 | 104,38 | 11,3% | 1095 | 176,29 | 16,1% | 1151,8 | 213,08 | 18,5% |
| Norwegia | 305,9 | 93,30 | 30,5% | 318 | 94,76 | 29,8% | 510,7 | 177,72 | 34,8% |
| Polska | 737,7 | 87,79 | 11,9% | 841 | 121,10 | 14,4% | 570,4 | 102,11 | 17,9% |
| Meksyk | 241,5 | 84,04 | 34,8% | 289 | 99,70 | 34,5% | 422,6 | 114,02 | 27,0% |
| Dania | 319,3 | 76,31 | 23,9% | 380 | 104,88 | 27,6% | 478,1 | 141,04 | 29,5% |
| Estonia | 243,0 | 76,06 | 31,3% | ... | ... | | 194,5 | 76,83 | 39,5% |
| Republika Czeska | 437,0 | 55,94 | 12,8% | 508 | 82,80 | 16,3% | 674,3 | 130,14 | 19,3% |
| Węgry | 275,5 | 54,55 | 19,8% | ... | ... | ... | 361,8 | 99,49 | 27,5% |
| Chile | 162,6 | 31,54 | 19,4% | ... | ... | ... | 208,4 | 76,07 | 36,5% |
| Luksemburg | 129,8 | 28,17 | 21,7% | 147 | 33,53 | 27,1% | 187,8 | 57,47 | 30,6% |
| Finlandia | 112,4 | 21,24 | 18,9% | 162 | 33,53 | 20,7% | 220,5 | 48,07 | 21,8% |
| Słowenia | 164,5 | 18,42 | 11,2% | ... | ... | ... | 219,1 | 23,22 | 10,6% |
| Słowacja | 113,2 | 17,66 | 15,6% | ... | ... | ... | 135,6 | 24,95 | 18,4% |
| OECD łącznie | 76 897,6 | 18 993,5 | 24,7% | | 25 838,1 | | 105 546,2 | 31 980,5 | 30,3% |

Źródło: C. Arslan, J.C. Dumont, Z. Kone, Y. Moullan, C. Ozden, Ch. Parsons, T. Xenogiani, *A new profile of migrants in the aftermath of the recent economic crisis*, „OECD Social, Employment and Migration Working Papers” 2014, nr 160, OECD Publishing, <http://dx.doi.org/10.1787/5jxt2t3nnjr5-en> [dostęp 1–27.09.2017], s. 18, 26; S. Widmaier, J.C. Dumont, *Are recent immigrants different? A new profile of immigrants in the OECD based on DIOC 2005/06*, „OECD Social, Employment and Migration Working Paper” 2011, nr 126 oraz obliczenia własne.

Ogólnie, na przestrzeni lat 2000–2010, a zwłaszcza w okresie 2005–2010, doszło do znacznych zmian, jeśli chodzi o najchętniej wybierane (w ujęciu względnym) przez migrantów z wysokim kapitałem ludzkim państwa do osiedlania się. W 2010 r., oprócz Kanady – znajdującej się w latach 2000 i 2005 na drugiej pozycji – w pierwszej piątce

państw cieszących się względnie dużym zainteresowaniem ze strony migrantów z wyższym wykształceniem znajdowały się Wielka Brytania, która z czwartej pozycji w 2000 r. i pierwszej pozycji w 2005 r. ostatecznie przesunęła się na drugą, Izrael, który z drugiej pozycji w 2000 r. przesunął się na trzecią, Estonia, która z szóstej pozycji w 2000 r. przesunęła się na czwartą oraz na piątym miejscu, podobnie jak w 2005 r., Australia, której w 2000 r. nie było nawet wśród dziesięciu najchętniej wybieranych państw.

Jednak mimo że liczba osób z wykształceniem wyższym przemieszczających się po świecie jest coraz większa oraz że stanowią one coraz większą część migrantów, udział wysoko wykształconych emigrantów w ogólnej liczbie wysoko wykształconych obywateli danego regionu obniżył się w 2010 r. w odniesieniu do 2005 r. (obniżyła się stopa wysoko wykształconych emigrantów) (tab. 11). Oznacza to, że dla osób wysoko wykształconych migracja do innych państw staje się coraz mniej atrakcyjna. Wprawdzie trudno jednoznacznie określić, jakie czynniki mogą być odpowiedzialne za to załamanie się stóp wysoko wykształconej emigracji (zwłaszcza w obliczu braku całościowych, spójnych, rzetelnych danych), jednak wydaje się, że kryzys 2008 r. może być jednym z nich, na co z resztą wskazuje teoria.

Tabela 11. Udział wysoko wykształconych emigrantów w ogólnej liczbie wysoko wykształconych obywateli danego regionu w latach 2000, 2005/06, 2010/11

| Region pochodzenia | Kobiety i mężczyźni łącznie | | | Kobiety | | |
|----------------------------|-----------------------------|---------|---------|---------|---------|---------|
| | 2000 | 2005/06 | 2010/11 | 2000 | 2005/06 | 2010/11 |
| Afryka | 10,1% | 10,2% | 9,6% | 11,3% | | 9,7% |
| Azja | 3,3% | 3,7% | 3,4% | 3,9% | | 4,0% |
| Europa | 4,4% | 8,6% | 5,8% | 4,2% | | 5,6% |
| Ameryka Północna | 0,7% | 1,2% | 0,8% | 0,7% | | 0,8% |
| Oceania | 4,4% | 5,3% | 5,2% | 5,3% | | 5,8% |
| Ameryka Łacińska i Karaiby | 6,5% | 9,2% | 7,6% | 6,7% | | 7,7% |

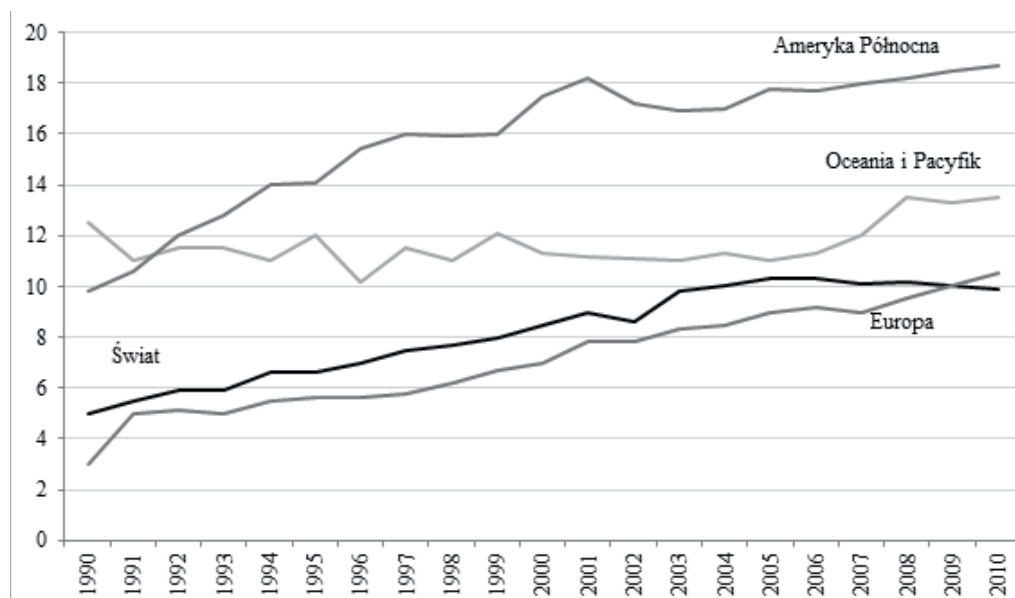
Źródło: S. Widmaier, J.C. Dumont, *Are recent immigrants different? A new profile of immigrants in the OECD based on DIOC 2005/06*, „OECD Social, Employment and Migration Working Paper” 2011, nr 126.

Podobne zachowania migracyjne jak w odniesieniu do wysoko wykształconych mobilnych osób łącznie, wykazują po 2008 r. twórcy wynalazków PCT. W obu przypadkach mamy bowiem do czynienia ze wzrostem liczby migrantów oraz obniżką stóp imigracji i emigracji, a także pewnymi zmianami w głównych krajach pochodzenia i przeznaczenia migrantów. W tym miejscu należy jednak podkreślić, iż podobieństwo reakcji na kryzys 2008 r. tych dwóch różnych grup jednostek z osiągniętym trzecim

poziomem edukacji nie oznacza bynajmniej, że ich schematy migracyjne same w sobie są wierną kopią.

Dane dotyczące wynalazców PCT wskazują, że chociaż na przestrzeni lat 1991–2010 systematycznie rosła liczba twórców rozwiązań technicznych przebywających za granicą, to sama stopa imigracji wynalazców w regionie OECD (odsetek imigrantów-wynalazców w populacji wynalazców rezydentów) wykazywała tendencję rosnącą jedynie do 2005 r., ze znacznym jednorocznym spadkiem w 2002 r. Począwszy jednak od 2005 r., stopa imigracji wynalazców zaczęła wykazywać nieznaczną tendencję spadkową, osiągając w 2010 r. nieco poniżej 10% (rys. 15).

Rysunek 15. Stopa imigracji wynalazców PCT w regionie OECD w latach 1990–2010



Źródło: E. Miguelez, C. Fink, *Measuring the international mobility of inventors: A new database*, „WIPO Working Paper” 2013, nr 8, s. 14.

Pod względem udziału imigrantów-wynalazców w ogólnej liczbie wynalazców PCT rezydentów wyróżnia się Ameryka Północna, podczas gdy Europa ma znacznie mniejszy potencjał w przyciąganiu talentów, choć jednocześnie Szwajcaria, Luksemburg, Irlandia i Belgia wykazują się największą stopą imigracji wynalazców PCT spośród państw OECD. Do głównych państw przyjmujących, w stosunku do populacji rodzimych wynalazców, należą ponadto Stany Zjednoczone, Nowa Zelandia, Holandia, Austria, Wielka Brytania, Australia i Kanada. Natomiast poniżej średniej stopy imigracji wynalazców dla regionu OECD znajdują się takie gospodarki, jak Hiszpania, Francja, Niemcy, Włochy i Japonia, która nieprzerwanie od 1995 r. jest najmniej interesującym krajem

docelowym dla twórców wynalazków, osiągając stabilną stopę imigracji wynalazców oscylującą wokół 2%⁸³.

Spośród wskazanych głównych państw przeznaczenia część z nich odnotowywało wzrost stóp imigracji wynalazców pomimo kryzysu 2008 r., podczas gdy pozostałe stanęły w obliczu zmniejszonej liczby wynalazców z zagranicy. Do tej pierwszej grupy państw zaliczają się Stany Zjednoczone i Wielka Brytania, zaś do tej drugiej grupy Kanada. Co ciekawe, spośród państw opóźnionych w przyciąganiu wynalazców, w niektórych z nich po 2008 r. zwiększył się udział wynalazców pochodzenia zagranicznego w porównaniu z liczbą krajowych twórców. Do tych państw można zaliczyć głównie Włochy i Niemcy.

W ujęciu liczb absolutnych, państwem skupiającym największą liczbę imigrantów-wynalazców PCT są naturalnie Stany Zjednoczone. Pozycja lidera w przyciąganiu światowych zasobów talentów przez ten kraj jest tak mocna, że trudno sobie wyobrazić, że coś mogłoby ją naruszyć. Jeśli chodzi o pozostałe główne państwa rezydencji imigrantów-wynalazców, to – w różnej kolejności w zależności od okresu – należą do nich Niemcy, Szwajcaria, Wielka Brytania, Holandia, Francja i Kanada.

Jeśli chodzi o pochodzenie mobilnych wynalazców, to jeszcze do 2000 r. większość z nich przebywających na terenie państw OECD wywodziła się z Wielkiej Brytanii, Chin, Niemiec, Indii, Francji, Kanady i Stanów Zjednoczonych. Po tym okresie uległa zmianie kolejność głównych państw źródłowych i ostatecznie na czele państw wysyłających wynalazców znalazły się Chiny, w dalszej kolejności Indie, Niemcy, Wielka Brytania, Kanada, Francja i Stany Zjednoczone. Warto zaznaczyć, że również Polacy mieli swój wkład w rozwój technologii na świecie, w latach 1991–2000 oraz 2001–2010 zajmując odpowiednio 26. i 25. pozycję wśród państw, z których pochodzą imigranci-wynalazcy.

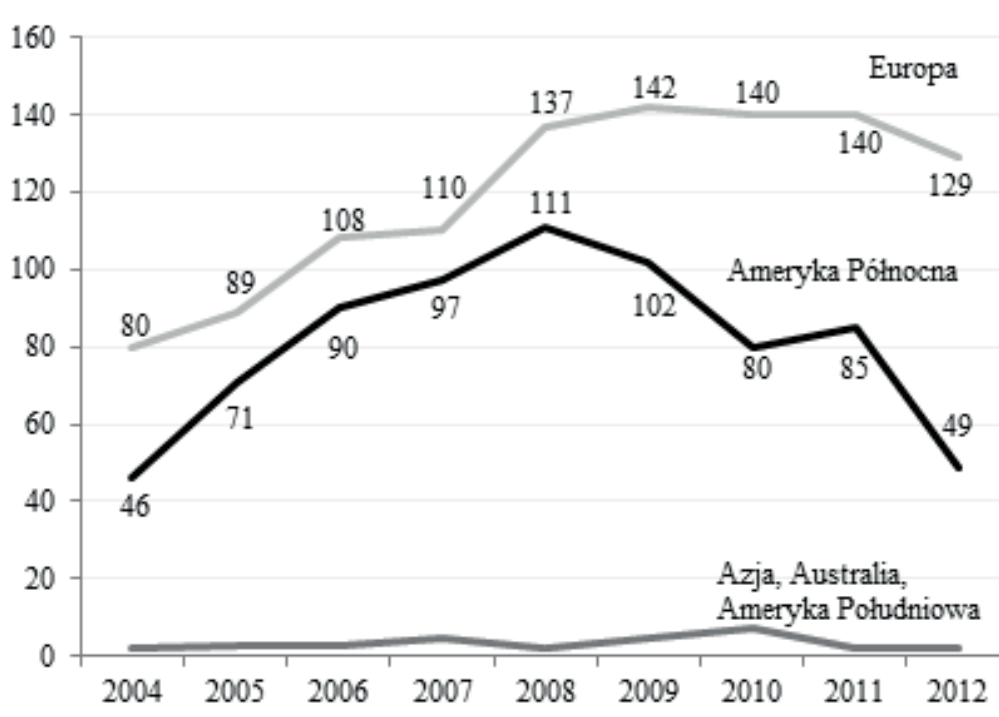
Z powyższego zestawienia wynika, że głównymi państwami pochodzenia wynalazców są duże, zazwyczaj o wysokim dochodzie, gospodarki narodowe. Patrząc jednak na emigrację w ujęciu względnym, uwzględniającym rozmiary lokalnego potencjału wynalazców, to kraje Bliskiego Wschodu, Afryki oraz Ameryki Łacińskiej i Karaibów, a także Azji Południowej, w większości o niskim i średnim dochodzie, dominują wśród głównych państw źródłowych wynalazców. W latach 1991–2000 należały do nich Irak, Etiopia, Nepal, Mjanma, Gujana, Bangladesz, Pakistan, Nigeria i Iran, natomiast w latach 2001–2010 Mauretania, Afganistan, Tonga, Rwanda, Erytrea, Nikaragua i Etiopia.

Dane dotyczące wynalazców PCT pokazują także, że na przestrzeni lat 1991–2010 główne korytarze migracyjne pozostały niezmienione, z udziałem głównie Stanów Zjednoczonych jako kraju docelowego.

⁸³ E. Miguelez, C. Fink, *op. cit.*, s. 17.

W ogólny obraz migracji twórców wynalazków PCT wpisuje się mobilność polskich wynalazców, choć naturalnie można odnaleźć pewne różnice. Największą z nich jest fakt, że liczba polskich wynalazców PCT przebywających za granicą wyraźnie obniżyła się po 2008 r., w 2012 r. osiągając poziom z 2006 r. Ten spadek w liczbie imigrantów-wynalazców pochodzenia polskiego jest szczególnie zauważalny w odniesieniu do Ameryki Północnej, w której liczba wynalazców w 2012 r. była tylko nieznacznie wyższa niż w 2004 r.

Rysunek 16. Geograficzny rozkład polskich wynalazców PCT w latach 2004–2012



Źródło: M. Wachowska, *Kierunki poakcesyjnej emigracji polskich wynalazców*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2017, nr 49/2, s. 372.

Jeśli chodzi o preferencje polskich wynalazców dotyczące docelowego miejsca pobytu, to są one zbliżone jak dla ogółu populacji mobilnych wynalazców i podobnie stabilne zarówno przed, jak i po 2008 r. Najchętniej wybieranymi przez wynalazców z Polski krajami były bowiem Stany Zjednoczone, Niemcy i Wielka Brytania, w dalszej kolejności zaś Szwajcaria, Holandia, Irlandia i Szwecja⁸⁴.

⁸⁴ M. Wachowska, *op. cit.*

3.4. Uwagi końcowe

Chociaż kryzys jest niewątpliwie takim czynnikiem, który może zmienić pewne trendy występujące w ruchach migracyjnych, to jednak trudno w jednoznaczny sposób wszystkie zmiany przypisać tylko i wyłącznie zmianom w koniunkturze gospodarczej. Nie inaczej jest w odniesieniu do kryzysu z 2008 r., który – jak się wydaje – nie tyle zmienił, co raczej umocnił od dawna kształtujące się tendencje w migracji międzynarodowej. Jakiegokolwiek „nietypowości” zauważone zaś po 2008 r. były jedynie nieznaczne i często miały charakter krótkookresowy.

Przed wszystkim po 2008 r. nie zmniejszyły się globalne przepływy migrantów, jak mogłoby się wydawać. Wręcz przeciwnie, doszło do umocnienia się tendencji wzrostowych w tym zakresie, wyrażających się zarówno we wzroście liczby migrujących osób, jak i globalnych stóp imigracji i emigracji. W latach 2005–2010 aż o 15,92% wzrosła liczba migrantów przebywających na całym świecie, przy czym przyrost imigrantów był większy w krajach o niskim i średnim dochodzie (+20,33%) niż w krajach o wysokim dochodzie (+13,12%), przyrost wysoko wykształconych mobilnych osób (+24%) większy niż niewykształconych, a przyrost migrujących mężczyzn (+17,11%) większy niż kobiet (+14,66%). Globalne stopy imigracji zwiększyły się zaś w tym samym okresie o 0,3 punktu procentowego, chociaż udział wysoko wykształconych imigrantów w ogólnej liczbie wysoko wykształconych rezydentów (stopa wysoko wykształconej imigracji) obniżył się. O ile stopa imigracji dla ogółu mobilnych osób wzrosła z 2,9% w 2005 r. do 3,2% w 2010 r., o tyle dla pewnej wąskiej, kreatywnej części wysoko wykształconej populacji – wynalazców PCT – obniżyła się z 10,2 do 9,9% w tym samym okresie. Oznacza to, że tempo migracji najbardziej kreatywnych osób zostało przyhamowane, sugerując ich mniejsze zainteresowanie wyjazdami za granicę w warunkach niekorzystnej koniunktury gospodarczej. Mniejsza skłonność osób wysoko wykształconych do zmiany kraju zamieszkania wyraża się również w obniżaniu się stóp emigracji dla tej grupy migrantów, widocznym w szczególności w Europie, Afryce oraz Ameryce Łacińskiej i Karaibach. Dla przykładu, stopa emigracji osób z osiągniętym trzecim poziomem edukacji pochodzących z Europy obniżyła się z 8,6% w 2005 r. do 5,8% w 2010 r., a z Ameryki Łacińskiej i Karaibów z 9,2 do 7,6% na przestrzeni tego samego okresu.

Po 2008 r. zmieniły się również preferencje migrantów co do głównych państw przyjmujących, choć miały one bardziej charakter zmian kolejności poszczególnych państw w obrębie najchętniej wybieranych obszarów rezydencji niż wyłonienia się zupełnie nowych państw wiodących w tym zakresie. Zarówno przed, jak i po 2008 r. niekwestionowanym liderem wśród państw cieszących się największym zainteresowaniem wśród migrantów, i to niezależnie od poziomu ich edukacji, były Stany Zjednoczone

i raczej nic nie wskazuje, aby pozycja tego kraju była zagrożona, przynajmniej w ujęciu liczb absolutnych. Drugie i trzecie miejsce w tym zestawieniu było zaś uzależnione od grupy migrantów. Dla ogółu mobilnych osób zarówno przed, jak i po 2008 r. za Stanami Zjednoczonymi plasowały się Niemcy i Rosja (a w regionie OECD Francja przed 2008 r., a Wielka Brytania po 2008 r.). Podobnie stabilne były upodobania migrantów z osiągniętym trzecim poziomem edukacji, jako że zarówno przed, jak i po 2008 r. najchętniej, tuż po Stanach Zjednoczonych, osiedlali się oni w Kanadzie i Wielkiej Brytanii (w regionie OECD). Natomiast wynalazcy PCT przed 2008 r. skupiali się głównie w Stanach Zjednoczonych, Niemczech i Wielkiej Brytanii, natomiast po 2008 r. zamienili Wielką Brytanię na Szwajcarię (w regionie OECD).

O ile zmiany w preferencjach migrantów dotyczących miejsca docelowej rezydencji są, choć w niewielkim stopniu, widoczne w ujęciu liczb absolutnych, to w ujęciu względnym (biorąc pod uwagę udział migrantów w populacji rezydentów) kryzys 2008 r. nie spowodował żadnych przesunięć w głównych państwach przeznaczenia. Dla ogółu populacji migrantów najatrakcyjniejszymi państwami były Luksemburg, Australia, Szwajcaria, Nowa Zelandia i Kanada, natomiast dla wynalazców PCT – Szwajcaria, Luksemburg, Irlandia, Belgia i Stany Zjednoczone.

Podobnie, brak jest wyraźnych zmian, jeśli chodzi o główne kraje źródłowe migrantów. Biorąc pod uwagę wielkości absolutne, migranci pochodzili przede wszystkim z Rosji, Meksyku i Indii, przy czym osoby z osiągniętym trzecim poziomem edukacji głównie z Indii, Filipin, Chin i Wielkiej Brytanii, a wynalazcy PCT – z Chin, Indii, Niemiec i Wielkiej Brytanii. W ujęciu względnym, wśród państw wysyłających zarówno przed, jak i po 2008 r. dominowały kraje Afryki, Ameryki Łacińskiej i Karaibów czy Bliskiego Wschodu, najczęściej o niskim dochodzie, i to niezależnie od tego, czy mobilność przestrzenna dotyczyła osób słabo czy wysoko wykształconych.

Przytoczone wyniki wskazują, że migracja jest zjawiskiem złożonym i że wszelkie uogólnienia dotyczące mobilnej części obywateli, choć spójne z teorią, na poziomie poszczególnych grup migrantów mogą być dalekie od prawdy. Zupełnie inne preferencje i inne reakcje czy też siłę tych reakcji na pewne „wstrząsy” mogą mieć bowiem osoby, które bez jakiegokolwiek wykształcenia decydują się opuścić swój kraj, a inne osoby o najwyższym kapitale ludzkim.

Bibliografia

Agrawal A., Cockburn I., McHale J., *Gone but not forgotten: Labor flows, knowledge spillovers, and enduring social capital*, „NBER Working Paper Series” 2003, nr 9950.

- Arango J., *Explaining migration: a critical view*, „International Social Science Journal” 2000, tom 52, nr 165.
- Arslan C., Dumont J.C., Kone Z., Moullan Y., Ozden C., Parsons Ch., Xenogiani T., *A new profile of migrants in the aftermath of the recent economic crisis*, „OECD Social, Employment and Migration Working Papers” 2014, nr 160, OECD Publishing, <http://dx.doi.org/10.1787/5jxt2t3nnjr5-en> [dostęp 1–27.09.2017].
- Austers A., *Latvia: Permanent departure*, [w:] A. Schellinger (red.), *Brain drain – brain gain: European labour markets in times of crisis*, Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 2015.
- Bańka A., *Mobilność międzynarodowa jako kryzys i zagrożenie tożsamości jednostki*, [w:] K. Popiołek, A. Bańka (red.), *Kryzysy, katastrofy, kataklizmy: w perspektywie psychologicznej*, SPiA, Poznań 2010.
- De Haas H., *Migration and development: a theoretical perspective*, „International Migration Review” 2010, tom 44, nr 1.
- Faist T., *International migration and transnational social spaces: Their evolution, significance and future prospects*, „Institut für Interkulturelle und Internationale Studien Arbeitspapier” 1998, nr 9/98.
- Fei J.C.H., Ranis G., *A Theory of Economic Development*. „The American Economic Review” 1961, nr 51.
- Florida R., *Narodziny klasy kreatywnej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010.
- Górny A., Kaczmarczyk P., *Uwarunkowania i mechanizmy migracji zarobkowych w świetle wybranych koncepcji teoretycznych*, „ISS Working Papers. Seria: Prace Migracyjne” 2003, nr 49.
- Grabowska-Lusińska I., Okólski M., *Migracja z Polski po 1 maja 2004 r.: jej intensywność i kierunki geograficzne oraz alokacja migrantów na rynkach pracy krajów Unii Europejskiej*, „CRM Working Papers” 2008, nr 33/91.
- Hagen-Zanker J., *Why do people migrate? A review of the theoretical literature*, „MPRA Paper” 2008, nr 28197.
- Harris J.R., Todaro M.P., *Migration, unemployment and development: A two-sector analysis*, „American Economic Review” 1970, tom 60, nr 1.
- Hatton T.J., Williamson J.G., *Global migration and the world economy: Two centuries of policy and performance*, Cambridge, MA: MIT Press 2005.
- Janicki W., *Przegląd teorii migracji ludności*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia” 2007, tom LXII, nr 14.
- Jaskułowski K., Pawlak M., *Główne teorie migracji międzynarodowych: przegląd, krytyka, perspektywy*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 2016, nr 48.

- Kaczmarczyk, P., *Poland: Large migration outflows and skill-mismatch*, [w:] A. Schellinger (red.), *Brain drain – brain gain: European labour markets in times of crisis*. Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 2015.
- Katz E., Stark O., *Labor migration and risk aversion in less developed countries*, „Journal of Labor Economics” 1986, tom 4, nr 1.
- Kerr W.R., *Ethnic scientific communities and international technology diffusion*, „The Review of Economics and Statistics” 2008, tom 90, nr 3.
- Kupiszewski M., *Modelowanie dynamiki przemian ludności w warunkach wzrostu znaczenia migracji międzynarodowych*, „Prace Geograficzne PAN” 2002, nr 181.
- Lee E.S., *A theory of migration*, „Demography” 1966, tom 3, nr 1.
- Lesińska, M., Okólski, M., Slany, K., Solga, B., *Dekada członkostwa Polski w UE: społeczne skutki emigracji Polaków po 2004 roku*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.
- Lissoni F., *Migration and innovation diffusion: An eclectic survey*, „Cahiers du GREThA” 2016, nr 2016-11.
- Massey D.S., Arango J., Hugo G., Kouaouci A., Pellegrino A., Taylor J.E., *Theories of international migration: A review and appraisal*, „Population and Development Review” 1993, tom 19, nr 3.
- Massey D.S., *Social structure, household strategies, and the cumulative causation of migration*, „Population Index” 1990, tom 56.
- Massey D.S., *The social and economic origins of immigration*, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science” 1990, tom 510.
- Migueluez E., Fink C., *Measuring the international mobility of inventors: A new database*, „WIPO Working Paper” 2013, nr 8.
- Okólski M., *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, [w:] M. Duszczyk, M. Lesińska (red.), *Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski*, Ośrodek Badań nad Migracjami, Warszawa 2009.
- Pries L., Florian W. Znaniecki und William I. Thomas „The Polish peasant in Europe and America“. *Eine grundlegung der soziologie und der migrationsforschung*, [w:] J. Reuter, P. Mecheril (red.), *Schlüsselwerke der migrationsforschung*, Interkulturelle Studien, Springer Fachmedien, Wiesbaden 2015.
- Pries L., *Transnationalism: Trendy catch-all or specific research programme? A proposal for transnational organisation studies as a micro-macro-link*, „COMCAD Working Paper” 2007, nr 34.
- Saxenian A.L., *From brain drain to brain circulation: Transnational communities and regional upgrading in India and China*, „Studies in Comparative International Development” 2005, tom 40, nr 2.

- Sjaastad L.A., *The costs and returns of human migration*, „Journal of Political Economy” 1962, tom 70, nr 5.
- Stark O., *Rural-to urban migration in LDCs: a relative deprivation approach*, „Economic Development and Cultural Change” 1984, tom 32, nr 3.
- Stark O., Bloom D.E., *The new economics of labor migration*, „American Economic Review” 1985, tom 75, nr 2.
- Stark O., Taylor E.J., *Migration incentives migration types: the role of relative deprivation*, „The Economic Journal” 1991, tom 101, nr 408.
- Stark O., Taylor J.E., *Relative deprivation and international migration*, „Demography” 1989, tom 26, nr 1.
- Thomas W.I., Znaniecki F., *The Polish peasant in Europe and America*, William Badger, Boston 1918–1920.
- Todaro M.P., *A model of labour migration and urban unemployment in less developed countries*, „American Economic Review” 1969, tom 59, nr 1.
- Todaro M.P., *Economic development in third world*, Longman, 1985.
- Todaro M.P., *Internal migration in developing countries*, International Labour Office, Geneva 1976.
- Todaro M.P., *Internal migration in developing countries: a survey*, [w:] R.A. Easterlin (red.), *Population and economic change in developing countries*, University of Chicago Press, Chicago 1980.
- Todaro M.P., Maruszko L., *Illegal migration and US immigration reform: a conceptual framework*, „Population and Development Review” 1987, tom 13, nr 1.
- United Nations, Department of Economic and Social Affairs, *Trends in international migrant stock: The 2015 revision*, United Nations database 2015, POP/DB/MIG/Stock/Rev.2015 [dostęp 1–27.09.2017].
- Wachowska M., *Kierunki poakcesyjnej emigracji polskich wynalazców*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2017, nr 49/2.
- Wendt J.A., *Europejski kryzys migracyjny a gospodarka*, „Biuletyn Internetowy Nowa Era” 2016, tom 15.
- Widmaier S., Dumont J.C., *Are recent immigrants different? A new profile of immigrants in the OECD based on DIOC 2005/06*, „OECD Social, Employment and Migration Working Paper” 2011, nr 126.
- Ziewiec G., *Wallersteina i Fukuyamy prognozy systemu kapitalistycznego*, „Gospodarka Narodowa” 2009, nr 1–2.